

Pożar zabrał im wszystko



str. 4

KULTURA

STR. 6

Koncertowe wieczory w kościołach

GRZEGORZ PANEK DYREKTOR SANOCKIEGO SZPITALA

STR. 8

Najbardziej dumny jestem z załogi



ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

Spektakl „Anna Wiktorja German”
w Galerii o smaku kawy (piątek)

Wernisaż Wystawy „Wspólne”
w BWA Galerii Sanockiej (piątek)

Uroczystość patriotyczna
w Muzeum Historycznym (piątek)

Sanockie Juwenalia 2023 (cały weekend)

Konferencja Przyszłość Ekonomiczna Sanoka (sobota)

Start 5. etapu ORLEN Wyścigu Narodów (niedziela)

Dzień Dziecka na Rynku (czwartek)

Szczegóły imprez wewnątrz gazety.

22 reprezentacje na Rynku

Start 5. etapu ORLEN Wyścigu Narodów

Finałowy etap wyścigu rozpocznie się 28 maja z sanockiego Rynku. Najbardziej utalentowani młodzi kolarze, reprezentujący 22 kraje, ruszą z centrum miasta, by następnie przejechać w starcie honorowym ulicami: 3. Maja, Kościuszki, Rymanowską, Rondem Beksińskiego, Krakowską i Okulickiego, gdzie nastąpi faktyczny początek rywalizacji.



Piąta edycja ORLEN Wyścigu Narodów rozpoczęła się w środę i potrwa do niedzieli. Rywalizacja będzie bardziej wymagająca niż kiedykolwiek. Pięć etapów to prawdziwy sprawdzian dla młodych zawodników, którzy aspirują do znalezienia ważnych miejsc na scenie World Tour. Trasa wyścigu, wiodąca przez Węgry, Słowację i Polskę, jest bardzo różnorodna i wymagająca technicznych

umiejętności. Finałowy etap będzie prowadził z Sanoka do Hotelu Arłamów i częściowo pokrywa się z trasą ubiegłorocznego Tour de Pologne. Finałowe wyzwanie charakteryzuje się kilkoma krótkimi, ale ostrymi podjazdami, które sprzyjają kolarzom dobrze czującym się w klasykach.

– Dla nas w Lang Team ważne jest nie tylko organizowanie dużych imprez, jak Tour de Pologne UCI World Tour,

ale także stawianie na rozwój kolarstwa w Polsce i za granicą w kategoriach młodzieżowych – powiedział Czesław Lang, dyrektor wyścigu.

Lang podkreśla, że jako organizatorzy są bardzo dumni z tego, iż dają młodym kolarzom z całego świata możliwość rywalizacji na wysokim poziomie i w świetnych warunkach. Dla wielu będzie to okazja do zrobienia kolejnego kroku w karierze.

– Dlatego zdecydowaliśmy się na rozszerzenie ORLEN Wyścigu Narodów, nie tylko w liczbie etapów – z 2 do 5 – ale także pod względem trasy, włączając dwa nowe kraje: start i 2 etapy na Węgrzech oraz piękny górski etap na Słowacji. Następnie 2 etapy w Polsce, z wielkim finałem w Hotelu Arłamów – dodał.

Na starcie pojawią się aż 22 reprezentacje narodowe oraz 3 polskie drużyny kolarskie. Te liczby świadczą o tym, że wyścig naprawdę zapewnił sobie miejsce w międzynarodowym kalendarzu jako jeden z trzech Pucharów Narodów UCI U23. Tegoroczny ORLEN Wyścig Narodów jest najliczniejszą edycją ze wszystkich zorganizowanych do tej pory. 25 drużyn rozpoczęło walkę o zwycięstwo. Dzięki obecności 22 reprezentacji, między innymi z Węgier, Łotwy, Portugalii, Słowenii i USA oraz trzech polskich zespołów, etapowy wyścig U23 rozszerza swoje granice i staje się wydarzeniem światowej klasy. Będzie transmitowany na żywo przez TVP Sport. Zapraszamy wszystkich do kibicowania oraz śledzenia na bieżąco kolejnych informacji o planowanym wyścigu.

Start honorowy na Rynku zaplanowano na godz. 9.50. W związku z tym od godz. 9 do 10.10 sanocka trasa wyścigu zostanie wyłączona z ruchu drogowego.

dch

Akcja Sanitasu w Szpitalu Specjalistycznym

Bajkowa Sobota za nami

Ostatnia sobota w Szpitalu Specjalistycznym była bardzo gwarna i kolorowa. Dzięki Stowarzyszeniu Sanitas na piętrze Poradni Neurologicznej i Pediatrycznej dla Dzieci odbyła się Bajkowa Sobota pod hasłem „Kochaj, chroń, zapobiegaj”.

Liczni rodzice wraz ze swoimi pociechami korzystali z wachlarza bezpłatnych badań i porad specjalistycznych.

– Już od wielu lat współpracujemy z kadrą medyczną Oddziału Dziecięcego. Jest to naprawdę fantastyczny, zgrany zespół oraz ludzie z radością w sercach, chętni do takich akcji. Pełni profesjonalizmu i zaangażowania. Kierowani powiedzeniem, że „gdy uśmiecha się dziecko, uśmiecha się cały świat”, za cel postawiliśmy sobie sprawienie radości najmłodszym i zapewnienie im rozrywki tak, aby pokonać strach przed samymi badaniami. Na dzieci czekało wiele atrakcji i niespodzianek. Wierzymy, że po takim dniu kolejne wizyty u lekarzy będą im się kojarzyły

wyłącznie pozytywnie – komentuje wydarzenie Anna Nowakowska, prezes Stowarzyszenia.

Bajkowa Sobota to nie jednorazowa, przypadkowa akcja, a przemyślana i organizowana cyklicznie pomoc, mająca na celu ułatwienie dzieciom i ich rodzicom korzystanie z fachowych porad i badań z zakresu pediatrii, a w tym roku dodatkowo z neurologii dziecięcej.

W ramach Bajkowej Soboty wykonano badania ultrasonograficzne, w tym roku w zakresie jamy brzusznej, tarczycy oraz badania ECHO serca. Oprócz lekarzy, pielęgniarek i sekretarek medycznych, współorganizatorem akcji od wielu lat zawsze jest Stowarzyszenie Sanitas.

– Wolontariusze fundacji w bajkowy i czarodziejski sposób potrafią wprowadzić dzieci do szpitala, niwelując związany z tym stres. Nasza akcja cieszy się zawsze dużym zainteresowaniem wśród rodziców, a frekwencja chwilami przerażała nasze oczeki-

wania. Dzięki temu mamy pewność, że to, co robimy, jest potrzebne i mobilizuje nas do myślenia o następnej edycji, na którą wszystkich państwa już dziś zapraszamy – dodał lekarz Przemysław Galej, kierownik oddziału.

ew



ARCH. SANITAS

PODZIĘKOWANIA

Serdeczne podziękowania za wsparcie, modlitwę oraz udział w ostatniej drodze

śp. Zenona Słyszka

składa

Rodzina



POZOSTAŃ W PAMIĘCI

Wyrazy szczerego żalu i współczucia Panu Robertowi Bartkowskiemu z powodu śmierci Córki



składają
Prezes i Pracownicy
Sanockiego Przedsiębiorstwa
Gospodarki Mieszkaniowej



Panu Robertowi Zoszakowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodniczący Rady Miasta Sanoka

Burmistrz Miasta Sanoka

Andrzej Romaniak

Tomasz Matuszewski

Panu Robertowi Zoszakowi

najszczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci



Mamy

składają

Zastępca Burmistrza ds. Społecznych

Grzegorz Kornecki

Naczelnik i Pracownicy

Wydziału Edukacji, Kultury i Turystyki

Urzędu Miasta Sanoka

Impreza plenerowa

Dień Dziecka na Rynku

Z okazji Dnia Dziecka Burmistrz Miasta Sanoka zaprasza na imprezę plenerową na Rynku. Start w czwartek o godz. 11, a zakończenie o 17.

W programie wiele atrakcji, jak szachy plenerowe, szachy dla dzieci, chusta animacyjna, zabawy z dzieciństwa naszych rodziców i dziadków, czyli retro gry, akcje plastyczne, tańce polamańce, zabawy taneczne, warsztaty plastyczne „Kolorowe miasto”, warsztaty bębniarskie oraz zdjęcia w balonie. Na Rynku zostaną rozstawione dmuchane urządzenia: duża i mała zjeżdżalnia, basen wodny z atrakcjami, bungee run, euro-bungee i suchy basen.

Ponadto imprezie towarzyszyć ma piknik w ogrodzie

Miejskiej Biblioteki Publicznej (od godziny 10 do 13). W kinie SDK wyświetlane będą filmy: Ernest i Celestyna, Misja Muzyka (godz. 8.30), Super Mario Bros. Film (trzy seanse – godz. 11, 15 i 17). Bilety w cenach 14 i 17 zł. A w galerii SDK (godz. 11) rozpocznie się wernisaż wystawy fotograficznej „ZAINSPIROWANI” autorstwa uczniów Zespołu Szkół nr 5 i słuchaczy Policealnego Studium Animatorów w Krośnie.

esw

„Tygodnik Sanocki”

Pismo samorządowe

redakcja@tygodniksanocki.pl

tygodniksanocki.pl

/tygodniksanocki

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku | Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Rynek 10, tel. 13-463-16-34, kom. 697 979 971

Redaktor naczelny: Bartosz Błazewicz – bb@fr.pl, | Redaguje zespół: Emilia Wituszyńska – emilia.wituszynska@gmail.com

Dominika Czerwińska – czerwinska-d@wp.pl, Edyta Wilk – edytawilk@tygodniksanocki.pl

Współpracują: Tadeusz Krotos, Lidia Tul-Chmielewska, Piotr Paszkiewicz

Redakcja techniczna: Andrzej Borowski | Korekta: Teresa Nater

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do biura ogłoszeń od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzech czwartych strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel. 13 463 16 34 lub oddziały „Ruch” SA.

Biurow reklam i ogłoszeń:

tel. 13-463-16-34

Druk:

Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa
Drukarnia w Sosnowcu, ul. Baczyńskiego 25a
41-203 Sosnowiec

Program budowy 100 obwodnic

Drugi etap obwodnicy coraz bliżej

Budowa drugiego etapu obwodnicy Sanoka poprawi dostępność komunikacyjną miasta, ułatwiając wyjazd w kierunku Przemyśla i dalej do przejść granicznych w Medyce i Korczowej, łączących Unię Europejską z Ukrainą. Prace mają rozpocząć się w przyszłym roku.



Prace przy inwestycji rozpoczną się w przyszłym roku, a ich zakończenie zaplanowano na ostatni kwartał 2027 r. Początek projektowanego odcinka rozpoczyna się tuż za rondem nr 3, gdzie kończy swój bieg pierwszy etap obwodnicy. Dalej trasa na odcinku ok. 1 km przebiegać będzie w kierunku południowo-zachodnim istnie-

jącej DK-84, a następnie nowym śladem w kierunku północno-wschodnim, przekraczając linię kolejową nr 108 oraz San i włączając się do istniejącej drogi krajowej nr 28 (ulica Przemyska) w Bykowcach. Najważniejszym elementem będzie niewątpliwie budowa mostu przez San o długości około 350 metrów. Inwestycja

przede wszystkim ma wyprowadzić ruch tranzytowy z centrum miasta, zwiększyć przepustowość i prędkość ruchu, poprawić bezpieczeństwo na drodze, przyczyniając się do zmniejszenia poziomu wypadkowości, jak i wpłynąć na poprawę warunków ekologicznych dla mieszkańców w pobliżu istniejącego przebiegu drogi

krajowej (zmniejszanie emisji i poziomu hałasu).

W ramach Programu budowy 100 obwodnic została ujęta budowa drugiego etapu obwodnicy Sanoka. Odcinek ma mieć długość ok. 3 km. Obecnie opracowywana jest koncepcja Programowa. Postępowanie przetargowe na projekt i budowę zostanie ogłoszone w trzecim kwartale bieżącego roku, natomiast na pierwszy kwartał przyszłego zaplanowano podpisanie umowy. Zakończenie prac ma nastąpić pod koniec 2027 r. Wartość projektu szacuje się na ok. 200 mln zł. Zakres inwestycji obejmuje rozbudowę ok. 1 km istniejącej DK84, budowę ok. 2 km nowego odcinka DK28, skrzyżowań jednopoziomowych (rond), odcinków dodatkowych jezdni (zapewniających obsługę przyległego terenu) i trzech mostów (w tym obiekt mostowy MD-2 nad Sanem). Zaplanowano również budowę i przebudowę istniejących dróg w zakresie kolizji z drogą obwodową oraz systemu odwodnienia korpusu drogowego. Ponadto mają zostać wybudowane urządzenia ochrony środowiska, oświetlenie drogowe, system zarządzania ruchem i zagospodarowanie terenu zielenią.

dzc

XVI Ogólnopolska Konferencja BGK

Współpraca z sektorem prywatnym

Tomasz Matuszewski, burmistrz Sanoka na zaproszenie Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie wziął udział w panelu dyskusyjnym pn.: „PPP współpraca z sektorem prywatnym w celu realizacji zadań publicznych”. Podczas dyskusji podzielił się dobrymi praktykami związanymi z tworzeniem dwóch Zielonych Certyfikowanych Stref Gospodarczych (ZCSG), jakie zostaną stworzone w Sanoku. Pierwsza strefa powstaje przy ul. Okulickiego na powierzchni ponad 33 ha. Strefa to jeden z obszarów wpisany w realizację projektu wodowego.

– Projekt z pewnością przyniesie nam korzyści. Jego realizację rozpoczęliśmy z pierwszym inwestorem wybranym przez Spółkę Hydro Sanok. Postawiliśmy sobie wysoko poprzeczkę, ale widać również, że właśnie tu w Warszawie stawiani jesteśmy jako przykład do naśladowania. Zdaję sobie sprawę, że na obecną chwilę jeszcze nie odczuwamy pozytywnych efektów projektu, ale z pewnością pierwszymi, którzy to odczują, będą podmioty gospodarcze, które zainwestują swoje środki finansowe w ZCSG, tworząc w tym miejscu swoją działalność – powiedział wódcarz miasta.

Nowe rozwiązania dla finansów samorządów – to hasło przewodnie XVI Ogólnopolskiej Konferencji BGK dla Jednostek Samorządu Terytorialnego. Przedstawiciele samorządów prezentują projekty współpracy z sektorem prywatnym, mówią o efektywności energetycznej oraz o inicjatywach społecznych. Ogólnopolską konferencję oficjalnie otworzyli: Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów, Beata Dąbrowska-Muzyczka, Prezes Zarządu BGK oraz Paweł Szefernaker, Sekretarz Stanu MSWiA.



Burmistrz twierdzi, że siłą miasta muszą być jego przedsiębiorcy, którzy przy pomocy samorządu będą mogli skorzystać z oferty wpływającej na ich rozwój. Kolejnymi beneficjentami będą mieszkańcy, którzy liczą przede wszystkim na mniejsze opłaty za ciepło czy też transport. Obecnie

firma Hynfra tworzy Studium Wykonalności.

– Myśląc o rozwoju, musimy wdrażać inwestycje, które będą motorem napędowym dla rozwoju miasta, takim z pewnością jest projekt wodowy. Wykorzystując zasoby i infrastrukturę miasta, przy współpracy z inwestorami

lokalnymi oraz zewnętrznymi, jesteśmy w stanie doprowadzić do tego, aby za kilka lat Sanok stał się miastem samowystarczalnym energetycznie oraz cieplnie, co znacząco zmniejszy koszty życia naszym mieszkańcom – podsumował Tomasz Matuszewski.

dzc

Konferencja

Przyszłość Ekonomiczna Sanoka



Data konferencji: 27.05.2023 r.
Godzina rozpoczęcia: 10⁰⁰
Miejsce konferencji: Uczelnia Państwowa w Sanoku
ul. Mickiewicza 21, 38-500 Sanok, aula główna

Program

10.00 – 10.30

Otwarcie konferencji

10.30 – 11.30

Konstytucja Biznesu. Jak Rzecznik MŚP może pomóc przedsiębiorcy?

Wystąpienie: Adam Abramowicz – Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców

11.30 – 12.30

Panel I

Gospodarka rynkowa czy centralnie planowana.

Moderator: Artur Szczepek – Instytut im. Romana Rybarskiego

Paneliści: Adam Abramowicz – Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców, Robert Raczyński – Prezydent Miasta Lubina, prof. Krzysztof Kaczmarski – Instytut Pamięci Narodowej, mec. Jacek Janas – Towarzystwo Ekonomistów i Przedsiębiorców im. Juliana Dunajewskiego

12.30 – 13.30

Przerwa na kawę i przekąski

13.30 – 14.30

Panel II

Patriotyzm ekonomiczny jako droga do budowania zamożności państwa polskiego oraz jego obywateli.

Moderator: dr Marek Woch – Zastępca Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców

Paneliści: Stanisław Chęć – Starosta Sanocki, Wojciech Farbaniec – Burmistrz Gminy Rymanów, Andrzej Pitrus – Przewodniczący Rady Miejskiej Gminy Rymanów, Witold Kocaj – Burmistrz Gminy Iwonicz Zdrój, dr Paweł Frankiewicz – przedsiębiorca, Oskar Kida – prawnik-konstytucjonalista

14.30 – 15.30

Panel III

Od Marki do złotego. Czyli historia Polski Niepodległej w banknotach spisana.

Moderator: Rafał Skórniewski – Dziennik Narodowy.PL

Paneliści: prof. Michał Domińczak – Instytut im. Romana Rybarskiego, Karol Skorek – Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Rolników Swojak, przedstawiciel NBP, dr Bartosz Józwiak – Instytut Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego, dr Mariusz Patey – Warsaw Institute

15.30 – 16.00

Przerwa na kawę i przekąski

16.00 – 17.00

Panel IV

Rola polskiego banku centralnego w dobie kryzysu.

Moderator: Piotr Dymiński – Krosnosfera.PL

Paneliści: przedstawiciel NBP, mec. Ignacy Mech, dr Lesław Niemczyk – Uczelnia Państwowa im. Jana Grodka w Sanoku

Nowa siedziba RCKiK

Sanocki Oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, zlokalizowany czasowo na Uczelni Państwowej, od 15 maja został przeniesiony do Szpitala Specjalistycznego (wejście od strony Szpitalnego Oddziału Ratunkowego; I piętro obok Serologii i Banku Krwi).

Potrzebna pomoc!

Zbiórka na odbudowę domu Reginy i Marii

Na skutek pożaru budynku przy ul. Lipińskiego – nieopodal stacji BP – dwie kobiety straciły swój dobytek. Ogień wybuchł nagle, szybko obejmując cały dom, przez co nie było szans na zabranie jakichkolwiek rzeczy. Strażacy podjęli natychmiastowe działania gaśnicze, w pierwszej kolejności zapobiegając rozprzestrzenianiu się pożogi, by ochronić pobliskie budynki. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana – trwa dochodzenie w tej sprawie.



Stowarzyszenie „Łączy Nas Sanok” zorganizowało dla kobiet przyczepę z pełnym węzłem sanitarnym

Link do zbiórki: <https://pomagam.pl/ynryd4>

– Czy w jednym momencie spokojne życie ludzkie może legnąć w gruzach – w przenośni i rzeczywistości? Jak to jest stracić wszystko, co do tej pory się posiadało, nawet jeśli nie miało się wiele? Czy życie ma limit tragedii, którymi obarcza ludzi? – czytamy w zbiorce utworzonej przez Agnieszkę Bielecką.

Pożar, do którego doszło 16 maja, zniszczył skromny dom, odbierając kobietom cały dobytek. Płynące z ich oczu łzy nie miały szans ugasić szalejącego ognia... Wszystko działo się tak szybko, że w zasadzie nie było możliwości na uratowanie czegokolwiek. W jednej chwili obie panie zostały bez dachu nad głową, rzeczy osobistych i poczucia bezpieczeństwa.

Regina i Maria to bardzo skromne i ubogie kobiety. Nie oczekują pomocy, ani nie chcą opuszczać swojej posesji. Może niewiele osób to rozumie, ale pragną zostać w tym miejscu do końca swych dni. Panie są bardzo związane nie tylko z domem, ale również z ogrodem, który pielęgnowały przez całe życie. Aktualnie kobiety zostały zabezpieczone. Stowarzyszenie „Łączy Nas Sanok” zorganizowało dla nich przyczepę kempingową z pełnym węzłem sanitarnym, jednakże jest to rozwiązanie doraźne. W związku z tym potrzebne są środki na odbudowę domu, by dać im szansę na normalne życie. Każda, nawet symboliczna kwota, jest w tym przypadku na wagę złota.

esw

Ochrona rodzimej flory

Walka z barszczem Sosnowskiego trwa

W Sali Herbowej Urzędu Miasta odbyło się spotkanie prasowe, poświęcone realizacji projektu „Program ochrony rodzimej flory powiatu sanockiego przed gatunkami inwazyjnymi oraz ograniczenia ich rozprzestrzeniania się i wnikania w obręb Międzynarodowego Rezerwatu Biosfery Karpaty Wschodnie – kontynuacja”. Mowa była głównie o walce z barszczem Sosnowskiego.



Od lewej: Wojciech Skiba i dr Marian Szewczyk

Omówiono zagadnienia dotyczące kontynuacji realizowanego programu, który trwa od grudnia 2021 r. i ma być zakończony w 2024 r., przy czym główne zadania zaplanowano do wykonania w latach 2022 i 2023. Głównym koordynatorem jest powiat sanocki, a współpracują gminy: Besko, Bukowsko, Komańcza, Sanok – miejska i wiejska, Tyrawa Wołoska i Zagórz. Finansowanie pochodzi z Europejskiego Obszaru Gospodarczego, a państwami-darczyńcami są Islandia, Liechtenstein i Norwegia.

W spotkaniu głos zabierali Wojciech Skiba – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym, dr Marian Szewczyk z Instytutu Gospodarki Rolnej i Leśnej Uczelni Państwowej im. Jana Grodka w Sanoku i wicestarosta Janusz Cecuła.

Prelegenci omówili postępowanie w przypadku kontaktu z barszczem Sosnowskiego, charakterystykę rozprzestrzeniania tej rośliny oraz metody jej zwalczania, które w 2023 r. obejmują 5 etapów. Generalnie postępowanie zmierzające do likwidacji barszczu odbywa się za pomocą metod mechanicznych i chemicznych, a także naturalnej w postaci wypasu bydła. Obecnie w powiecie sanockim obszar działania w ramach projektu wynosi 28 ha. Osobno opisywano problematykę monitoringu innych gatunków inwazyjnych. W tym zakresie zapowiedziano działania zmierzające do upowszechniania wiedzy o szkodliwości i zagrożeniach. Zaanonsowano też publikowanie wydawnictw popularizatorskich i naukowych.

Piotr Paszkiewicz

Podsumowanie projektu Interreg Poland – Slovakia

Polsko-słowackie pogranicze

Stowarzyszenie Euroregion Karpacki w ramach Programu Interreg Polska-Słowacja wdrożyło ponad 100 mikroprojektów na kwotę 6 milionów euro. W Sanoku podsumowano ostatnie 7 lat realizacji projektów na polsko-słowackim pograniczu w Euroregionie Karpackim. Projekty dotyczyły obszaru ochrony i rozwoju dziedzictwa przyrodniczego oraz kulturowego obszaru pogranicza. Na realizację pomysłów można było uzyskać 85 proc. dotacji. Podczas konferencji beneficjenci programu przedstawili zrealizowane pomysły. Gmina Zagórz też skorzystała ze środków. Udało jej się zrealizować pięć mikroprojektów na kwotę ponad pół miliona euro.

„Cyfrowe oko” – innowacyjne spojrzenie na kulturę pogranicza – to jeden z wdrożonych projektów. Zakupiono interaktywne stanowiska, oparte na technologii generowanych w czasie rzeczywistym wizualizacji architektonicznych z zastosowaniem rzeczywistości rozszerzonej (AR) oraz wirtualnej (VR). Przedstawiają one w innowacyjnej formie założenia architektoniczne Klasztoru Karmelitów Bosych. „Cyfrowe oko” zawisło w sali wirtualnej rzeczywistości w Centrum Kultury Foresterium i ma postać przy-

W Centrum „Wiki” zorganizowana została konferencja, na której podsumowano ostatnie siedem lat realizacji ponad 100 projektów na polsko-słowackim pograniczu w Euroregionie Karpackim i Prešovský samosprávny kraj na kwotę 6 milionów euro.



pominającą oko z wbudowanym ekranem.

Podczas konferencji wręczono nagrody. W kategorii Inwestycja uhonorowane zostało Arboretum Boleszasyce, w kat. Innowacja – miasto i gmina Zagórz, w kat. Edukacja – Zespół Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Iwonicy-Zdroju, w kat. Integracja – Fundacja na Rzecz Profilaktyki Społecznej Pro-

-Fil. Nagrody specjalne za realizację projektów wspierających rozwój turystyki na pograniczu otrzymali: powiat bieszczadzki, gmina Korczynna i gmina miejska Przeworsk. Nagrodzono również osoby za znaczący wkład w rozwój obszarów przygranicznych oraz współpracę w ramach struktur Euroregionu Karpackiego: Grażynę Holly, Bogumiłę Bętkowską i Daniela Krawca.

Wyróżnienia za realizację projektów otrzymali: powiat jasielski, powiat krośnieński, gmina Bukowsko, Magurski Park Narodowy, Bieszczadzki Park Narodowy, Nadleśnictwo Rymanów. W lutym minęło 30 lat od porozumienia Polski, Słowacji, Węgier i Ukrainy o utworzeniu Euroregionu Karpackiego z przygranicznych obszarów tych państw.

dcz

Nowa aplikacja

Tajemnice Soliny

Zalew Soliński to jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Bieszczadach. Wizytówka Podkarpacia, przyciągająca turystów i wielbicieli niektórych sportów wodnych. Teraz możemy połączyć wypoczynek z poznawaniem historii akwenu, a wszystko za sprawą nowej aplikacji „Tajemnice Soliny”.

Zapora w Solinie to imponująca budowla – żelbetowy kolos o długości 664 metrów i wysokości blisko 82, powstały w latach 1960-68. To najwyższa w Polsce tama, która spiętrzyła wody Sanu i Solinki, dzięki czemu powstał zbiornik wodny o powierzchni 22 km kwadratowych. Spacer po koronie zapory dostarcza niezapomnianych wrażeń, jednak wiele osób nie zdaje sobie sprawy z tego, że przez jej budowę pod wodą znalazło się kilka wsi.

O sekretach zalewu możemy dowiedzieć się z nowej aplikacji „Tajemnice Soliny”.

Apka pozwala odkryć zatopione niegdyś wioski, jak Solinę, Teleśnicę Sanną czy Horodek. Interaktywna historia Zalewu Solińskiego umożliwiła prowadzenie gier i zabaw przy użyciu nowoczesnej technologii. Płynąc żaglówką czy motorówką, możemy połączyć świat rzeczywisty z przeszłością, na ekranach smartfonów odkrywając wirtualne wsie, które zostały dokładnie odwzorowane. To nowy produkt turystyczny, który łączy nowoczesną technologię z historią i malowniczym światem przyrody.

dcz

Muzeum Budownictwa Ludowego

Jerzy Ginalski podwójnie uhonorowany

Co roku w Muzeum Budownictwa Ludowego zbiera się posiedzenie Rady Muzealnej. Jest ona ciałem doradczym, które ma sprawdzić sprawozdanie placówki za rok poprzedni i przyrzec się planom na następny. Tym razem rada wystąpiła też o uhonorowanie emerytowanego dyrektora Jerzego Ginalskiego. Było to podziękowanie za lata pracy.

Co prawda rada jest kadencyjna i jej członkowie się zmieniali, ale część z nich długo współpracowała z byłym szefem MBL-u. I właśnie w ich towarzystwie Jerzy Ginalski odebrał nagrodę im. Gulковского, przyznaną przez Stowarzyszenie Muzeów na Wolnym Powietrzu w Polsce. Identyczna ma wkrótce trafić do kolejnego przedstawiciela naszej placówki – na konferencji w Olsztynku uhonorowany zostanie dr Hubert Ossadnik.

– Cieszę się, że stowarzyszenie doceniło ich wkład w budownictwo skansenowskie w Polsce. Działalności dyr. Ginalskiego na rzecz MBL nie sposób przecenić. Jest mi niezmiernie miło, że mogłem uczestniczyć w przekazaniu tak prestiżowej nagrody. Bardzo ważne jest też, że prace badawcze dra Ossadnika nie przeszły bez echa – powiedział Marcin Krowiak, obecny dyrektor muzeum.

Korzystając z okazji, zapytaliśmy go o najbliższe plany związane ze skansenem.



Dyrektor Ginalski (z lewej) odebrał prestiżowe wyróżnienie

– Na pewno będzie się działo. Z niecierpliwością czekamy na pełnię sezonu turystycznego. Mamy w planach kilka wydarzeń, wspólnie z innymi jednostkami

kulturalnymi. Po ostatnim weekendzie, który współorganizowaliśmy wraz z Urzędem Marszałkowskim i Muzeum Historycznym, mogę stwierdzić, że potencjał jest ogromny. W wydarzeniach wzięło udział około 6 tys. osób. Znakomitym pomysłem były kursujące między MH a MBL autobusy, o które zadbało miasto. Marzy mi się, by jeździły też – oczywiście w określonych godzinach – chociaż w wakacyjne weekendy. Z dyrektorem MH Jarosławem Serafinem będziemy rozwijać współpracę i zgodnie stwierdziliśmy, że darmowe przejazdy to był strzał w dziesiątkę. Szczególnie podobało się to ludziom, którzy nie mają do dyspozycji samochodów – powiedział dyrektor Krowiak.

Miesiące letnie sprzyjają remontowaniu i konserwowaniu obiektów w skansenie. Trwają prace przy ukończeniu Sektora Pasterskiego, którego otwarcie ma odbyć się w bardzo atrakcyjny sposób. Szykują się imprezy cykliczne, a co trzecią niedzielę organizowana jest Galicyjska Gracjarnia. Oczywiście o kolejnych wydarzeniach będziemy bieżąco informować Czytelników.

Edyta Wilk

Inwestycja sportowa

Modernizacja hali Arena

Arena Sanok doczeka się modernizacji. Urządzenia wentylacyjne i instalacja odgromowa zostaną wymienione, a instalacja oświetlenia będzie przebudowana. Zaplanowano również zakup rolby i wymianę band.



Miasto podpisało umowę o dofinansowanie modernizacji hali „Arena Sanok” przy Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Środki w wysokości 2,4 mln zł pochodzą z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Sportowa Polska – program rozwoju lokalnej infrastruktury sportowej Ministerstwa Sportu i Turystyki. W ramach inwestycji zapla-

nowano wymianę urządzeń wentylacyjnych, przebudowę instalacji oświetlenia na hali i wymianę instalacji odgromowej. Ze środków programu dofinansowany zostanie również koszt zakupu rolby i band (wraz z wymianą). Całkowita wartość przedsięwzięcia to ponad 6 mln zł. Zakończenie realizacji zadania zaplanowano na rok bieżący.

dcz



ROWER ELEKTRYCZNY W CENIE KAWAŁKA PIZZY? TO MOŻLIWE!

Kup E-bikes już od
9 zł za 1 dzień

w kredycie na
20 RAT * 0%

**UMÓW SIĘ
NA JAZDĘ PRÓBNĄ**

PRO ROWERY .pl

SANOK, ul. Beksińskiego 4
☎ 502 049 240 ✉ sanok@prorowery.pl

IV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej

Koncertowe wieczory w kościołach

Koncertы organowe odbywają się właśnie w kościołach, ponieważ w nich jest dostęp do instrumentów. Organy to instrument bardzo specyficzny, poza kościołami możemy znaleźć je w budynkach filharmonii czy wielkich salach koncertowych.

Pierwszy koncert tegorocznej edycji odbył się w kościele pw. Przemienienia Pańskiego. Goście byli świadkami wyjątkowej muzycznej uczty. Dyrektor Łukasz Kot, założyciel i prezes Pro Artis, miał marzenie, by koncerty nabierały rozmachu i były coraz bardziej kojarzone z Sanokiem. I jak widać, wszystko jest na dobrej drodze. Postaramy się zaprosić dyrektora do redakcji, by opowiedział o organizacji, koncertach i wnioskach po tak „dźwięcznym” wydarzeniu. Zrobimy to oczywiście po festiwalu, by organizatorzy mieli czas na chwilę oddechu.

(ew)

Gdy oddajemy numer do druku, przed nami jeszcze dwa wieczory koncertowe w sanockich kościołach. Przez sześć dni miłośnicy tego rodzaju twórczości mieli okazję usłyszeć wyjątkowe wykonania utworów, głównie o sakralnym charakterze.



Nowy eksponat

Jan Czesław Moniuszko – „Scena w karczmie”

Jak co tydzień odwiedzamy Muzeum Historyczne, przyglądając się nowym eksponatom. Rosnąca kolekcja militariów każe coraz poważniej myśleć o przearanżowaniu zamkowej „Zbrojowni”. Obok nowych egzemplarzy broni ekspozycja będzie wzbogacona również o malarstwo, korespondujące z konkretnymi typami broni. Właśnie w tym celu zakupiono do zbiorów muzealnych dzieło Jana Czesława Moniuszki pod tytułem „Scena w karczmie”.



Specyfikacja: Jan Czesław Moniuszko, Scena w karczmie | Rok powstania: 1894
Technika: olej na płótnie | Wymiary: 29,2 x 59,4cm | Sygnatura: śr. d.: J. Moniuszko, 94

– Obraz ten będzie zdobić część ekspozycji poświęconej militariom staropolskim, z ryszunkiem husarskim w postaci szabli, napierśników i szyszaków na czele. O takim wyborze

decyduje naturalnie tematyka dzieła. Przedstawia ono dwóch towarzyszy husarskich, jednak nie w potrzebie wojennej, lecz przy „kielichu”, w towarzystwie urodzivej karczmarki. Na uwa-

gę zasługuje przy tym oddane starannie przez malarza rekwizytorium, na które składają się m.in. widoczne na bohaterach sceny elementy uzbrojenia: napierśnik, szyszak husarski,

prochownica, czy też szable. Tym samym nasz obraz staje się znakomitym komentarzem malarskim do ekspozycji, którą będzie zdobić, a zwłaszcza do jej staropolskiej partii – opowiada Jarosław Serafin, dyrektor MH.

Dwa jeszcze słowa warto przy tej okazji poświęcić samemu artyście. Jan Czesław Moniuszko (1853–1908) był synem wybitnego kompozytora, najznakomitszego twórcy opery narodowej. Sam jednak obrał ścieżkę kariery malarskiej: po studiach w klasie rysunkowej u Wojciecha Gersona i Aleksandra Kamińskiego wyjechał do Petersburga na studia w Cesarskiej Akademii Sztuk Pięknych. Po powrocie do Warszawy z powodzeniem uprawiał malarstwo rodzajowe, historyczne i religijne. Pośród najpopularniejszych tematów w twórczości Moniuszki dominowały sceny z życia szlacheckiego.

Przypominamy, że wystawa najnowszych nabytków MH zaplanowana została na 16 czerwca.

Edyta Wilk

Muzyczna dedykacja

Niebieskie Mieszkanie... na płycie kompaktowej

W pierwszą rocznicę śmierci księdza Piotra Rymarowicza, proboszcza trepczańskiej parafii, wydana została płyta CD z pieśnią pt. „Niebieskie Mieszkanie...”. Autorem tekstu, kompozytorem, wykonawcą i producentem dedykowanej księdzu Piotrowi pieśni jest Marek Dziok.

Wydania płyty podjęła się jedna z krakowskich firm fonograficznych.

Na krążku znajduje się ww. pieśń w aranżacji oraz wykonaniu pana Marka, oraz wersja instrumentalna do samodzielnego wykonania/zaśpiewania.

Projekt został sfinansowany i zrealizowany z prywatnych środków samego pomysłodawcy.

– Płytką jest dla państwa darmowa. Jednak znając waszą szlachetność, zdaję sobie sprawę, że być może podczas odbioru płyty pojawią się jakieś dobrowolne ofiary. Chciałbym zapewnić, że jeśli takowe się zdarzą, zostaną one przeznaczone na pokrycie kosztów produkcji tego maleńkiego dzieła, dedykowanego księdzu Piotrowi. Pieśń napisałem niedługo po jego śmierci, kierowany uczuciami i bólem, który doświadczył zarówno mnie, jak i wielu z was. Był moim przyjacielem, łączyła nas 17-letnia współpraca i wiele dzieł, które wspólnie planowaliśmy i dzięki Piotrowi zostały zrealizowane. Wydanie tego utworu jest właściwie limitowane. Wszak żyjemy w czasach, gdy muzyki słucha się głównie z Internetu, a nie z płyt CD. Stąd też liczba egzemplarzy jest tak niewielka, bo tylko około 50 sztuk, a wydanie ma więc chyba bardziej charakter kolekcjonerski, pamiątkowy i sentymentalny. Pieśń, którą napisałem, jest i wspomnieniem,

i bezwzględna formą modlitwy za zmarłego księdza Piotra, ale i nową propozycją śpiewu również za innych zmarłych, o czym świadczą ostatnie słowa utworu. ... „Dobry Jezu a nasz Panie. Prośb błagalnych szept do Ciebie... Daj Mu Wieczne Spoczywanie i nagrodę wieczną w Niebie. Daj Mu Wieczne Spoczywanie, i nagrodę wieczną w Niebie...”. Oczywiście podczas pogrzebów formę osobową można zmieniać: „Daj Mu wieczne spoczywanie, Daj Jej (Im) Wieczne Spoczywanie... Śpiewajcie... Proszę. Będzie mi bardzo miło, jeśli i ja zostawię po sobie jakiś ślad w tej Naszej Wspólnocie, która trwa już prawie 25 lat – skomentował wydanie płyty Marek Dziok.

W płytę można zaopatrzyć się po niedzielnym mszach w Trepczy. Jeśli jej zabraknie, artysta prosi o kontakt mailowy pod adresem: recosound@gmail.com.

ew

Muzeum Historyczne w Sanoku
zaprasza na uroczystość uhonorowania pamięci
w 130. rocznicę urodzin

Józefa Agatona Morawskiego (1893–1969)

polityka, samorządowca, społecznika
oraz orędownika włączenia miasta Sanoka
do Centralnego Okręgu Przemysłowego

26 maja 2023 (piątek), godz. 11:00
Sala Gobelinowa w podziemiach
Zamku Królewskiego w Sanoku

Galeria o smaku kawy
Podkarpacka Fundacja
Rozwoju Kultury

INTERPIANO

zapraszają na
SPEKTAKL
26 V 2023
godz. 18.00
ul. 3 Maja 15, Sanok
Galeria o smaku kawy

"ANNA-WIKTORIA GERMAN"
Teatr w Drodze Agrada

Scenariusz i reżyseria: Grażyna Kozłowska
Wykonanie: Grażyna Kozłowska, Marianna Jara, Susanna Jara, Janusz Ostrowski
Spektakl muzyczny stworzony w 80-o lecie urodzin Anny German



WSPÓLNE Barbara Hubert, Kamila Bednarska

wernisaż: 26.05
godzina: 18:00
BWA Galeria Sanocka
Rynek 14
wystawa trwa:
27.05 – 23.06.2023



BWA GALERIA SANOCKA
RYNEK 14 39-000 SANOK
TEL./FAX: (0131) 43 83 10
E-MAIL: g@bwasanok.pl
WWW: BWA.SANOK.PL



Bieszczadok 2023

Wokalna walka o cenne nagrody

Młodzieżowy Dom Kultury zorganizował kolejną edycję Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej „Bieszczadok”. Impreza odbyła się gościnnie na scenie Sanockiego Domu Kultury. Jak zwykle konkurs miał znakomitą frekwencję.

– Niezmiernie się cieszę, że młodzież tak chętnie rozwija swoje talenty – podkreśliła Wiesława Skorek, dyrektorka MDK. Liczba uczestników nie dziwi tym bardziej, że rzeczywiście było o co „walczyć” – suma nagród dla laureatów wynosiła aż 12 tysięcy złotych (z puli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego).

Wykonawców oceniała komisja konkursowa w składzie: Monika Brewczak, Angela Gaber, Konrad Oklejewicz i Anna Konieczna (sekretarz). Nagrody Grand Prix wyśpiewały Kornelia Michniowska (SP1) i Natalia Kubiś Mroszczyk (ZSM Rzeszów), otrzymując po tysiąc złotych. Poniżej wykaz laureatów w poszczególnych kategoriach.



ew Na scenie grupa „Szrot 6” z ILO

Kategoria I – Zespoły kl. 1-3, Szkoły Podstawowe
3. Zespół „Mix” (SP4) – 250 zł.

Kategoria II – Soliści kl. 1-3, Szkoły Podstawowe
2. ex aequo Jagna Mroccka i Klara Nicko (obie z SP4) – po 350 zł,
3. Adela Korczyńska (Rzeszowski Dom Kultury, filia Wilkowyja) – 250 zł, wyróżnienie: Laura Niemczyk (SP Poraż) – 150 zł.

Kategoria IV – Soliści kl. 4-6, Szkoły Podstawowe
1. Lena Dul (MDK Rzeszów) – 500 zł, 2. Julia Świątek (Akademia W.A. M.F. „Artis”, Zuzanna Kulon (SP Jabłonka), Lena Nowak (Rzeszowski Dom Kultury, filia Wilkowyja) i Zofia Surowiak (SP9) – po 350 zł, 3. Maja Bęben (Rzeszowski Dom Kultury Staromieście), 3. Milena Huczko (SP1) i Zuzanna Kasprzyk (SP Poraż) – po 250 zł, wyróżnienia: Claudia Turzańska (SP9) i Dawid Knurek (SP8) – po 150 zł.

Kategoria V – Zespoły kl. 7-8, Szkoły Podstawowe
2. Anna Nowak i Karolina Żyłka (SP6) – 350 zł.

Kategoria VI – Soliści kl. 7-8, Szkoły Podstawowe
1. Sara Niemczyk (SP Poraż), Amelia Szmidt (SP2), Michał Chomycz (SP17 Rzeszów) – po 500 zł, 2. Martyna Cybuch (SP2) – 350 zł, wyróżnienia: Martyna Bryndza (SP2) i Nikola Spędzia (SP6) – po 150 zł.

Kategoria VII – Zespoły, Szkoły Średnie
1. „Szrot 6” (IILO) – 1000 zł.

Kategoria VIII – Soliści, Szkoły Średnie
1. Wojciech Malinowski (Dominika Kindrat Vocal Studio Rzeszów) i Ewa Pawłowska (ILO Przemyśl) – po 500 zł, 3. Julia Cybuch, Gabriela Drwięga (obie z ILO) i Eleonora Ziolo (MDK Rzeszów) – po 250 zł, wyróżnienia: Nikola Blajer i Joanna Dudek (obie Rzeszowski Dom Kultury „Staromieście”) oraz Wiktoria Adamska (IILO) – po 150 zł.

„Bieszczadok” – Grand Prix
Kornelia Michniowska (SP1) i Natalia Kubiś Mroszczyk (ZSM Rzeszów) – po 1000 zł.

Przeгляд Dziecięcych Zespołów Ludowych Ziemi Sanockiej

Tanecznie i młodzieńczo na scenie SDK

Podczas imprezy w Sanockim Domu Kultury, współorganizowanej przez Stowarzyszenie Miłośników Zespołu Tańca Ludowego Sanok i Urząd Miasta, wystąpiło dwustu małych tancerzy. Wszyscy zaprezentowali się znakomicie!



Przez kilkadziesiąt minut scena SDK była barwna i pełna uśmiechniętych buź. Każdy zespół otrzymał gromkie brawa od publiczności. W przeglądzie udział wzięły dzieci z trzynastu grup wiekowych. Nie było szkoły czy przedszkola z Sanoka, których uczniowie tego dnia nie zaprezentowaliby swoich umiejętności. W sumie zatańczyło ponad dwustu uczestników przeglądu!

Oprócz gromkich braw wszyscy otrzymali dyplomy i upominki, w tym uroczę misie, jak również gratulacje od włodarzy miasta, dyrektora SDK i osób zaangażowanych w tworzenie energicznego przeglądu. Młodym tancerzom chcemy pogratulować godzin treningu oraz wspaniałej i pozytywnej energii, a także uśmiechu na twarzach. I życzyć, by nie podejmowali się potknięciami, bo te są tylko chwilowe. Przy odpowiednim podejściu każdy z was może zostać doskonałym tancerzem.

(ew)

Spotkania autorskie w Miejskiej Bibliotece Publicznej

Ciekawe podróże po Polsce

Czy Polska może być fascynującym i tajemniczym miejscem do spędzenia weekendu lub urlopu? Czy może konkurować z popularnymi zagranicznymi kierunkami podróży? Oczywiście, że tak!

Do odkrywania ciekawych, często zaskakujących miejsc w kraju zachęcała Katarzyna Węgrzyn – podróżniczka, autorka książek, bloga i konta na Instagramie. W rolę moderatora trzeciego spotkania projektu „Podróże małe i duże. Z Gór Słonnych na Mount Everest” wcielił się Łukasz Bajda – przewodnik turystyczny i twórca publikacji krajoznawczych.

Podczas rozmowy autorka opowiadała o swych podróżach, odkrywaniu historii niezwykłych miejsc i rozwijaniu pasji przewodnickiej. Ogromne zainteresowanie jej książkami „Gdzie w Polsce do weekendu” i „Gdzie w Polsce do miasta” oraz popularność kont w mediach społecznościowych spowodowały, że pasja stała się sposobem na życie.

Węgrzyn odwiedza różne regiony Polski, tworząc przewodniki tematyczne. W kręgu jej szczególnych zainteresowań znajdują się zamki, kopalnie, muzea, parki narodowe i parki rozrywki. Zwracała uwagę na bardzo wysoki poziom usług turystycznych, nowoczesność i różnorodność technologii wykorzysty-

(jr)



wanych w krajowych muzeach i trasach turystycznych. Odwiedzane miejsca poleca w swoich relacjach i przewodnikach dostępnych w formie e-booków.

Projekt „Podróże małe i duże. Z Gór Słonnych na Mount Everest” realizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną dofinansowany został ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Wystawa w Miejskiej Bibliotece Publicznej

„Zwierzyniec” wychowanków SOSW

„Zwierzyniec” to tytuł tegorocznej wystawy prac wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, która potrwa do 21 czerwca.



Prezentacja podsumowuje osiem miesięcy pracy w ramach projektu wymyślnego przez Katarzynę Bryt i Stanisława Makarczaka, a realizowanego z uczniami Szkoły Przysposabiającej do Pracy w czasie zajęć ze sztuki użytkowej i rękodzieła oraz klasy 8b na lekcjach rozwijających kreatywność.

– Moje zwierzaki zostały wykonane wyłącznie z surowców i materiałów odpadów: tektury, starych plakatów, plastikowych wiaderk i butelek, gazet oraz skraw-

ków materiałów i wielu z pozoru niepotrzebnych drobiazgów, które udało nam się uratować przed wyrzuceniem. Zwierzaki Staszka powstały z drewna, szkła, materiałów drewnopochodnych, metalu i tworzyw sztucznych – podkreśliła Bryt.

Dodatkowym atutem wystawy są rysunki Marty Wojtoń, utalentowanej uczennicy SPdP.

Wystawa czynna będzie do 21 czerwca (w godzinach pracy biblioteki).

(jr)

Najbardziej dumny jestem z załogi

– zdradza dyrektor sanockiego szpitala Grzegorz Panek w rozmowie o minionych latach, planach na przyszłość i trudnościach, jakie napotyka w pracy. Jak rozwinęła się placówka, przed jakimi wyzwaniem stoi i jakie jest jej obecne zadłużenie? Zapraszamy na rozmowę.



Wydawałoby się, że po wielu burzach wokół szpitala powoli wychodzicie na prostą. Została otwarta nowa pracownia EEG dla dzieci, dzięki wsparciu burmistrza i Rady Miasta Sanoka wymieniono sprzęt w poradni ginekologiczno-położniczej, mówi się o wybudowaniu nowego pawilonu dla oddziału kardiologii interwencyjnej i wielu innych. Pana zdaniem to dużo czy mało?

Jesteśmy szpitalem specjalistycznym, wieloprofilowym, który posiada III (najwyższy) stopień w systemie podstawowego zabezpieczenia szpitalnego, 11 profili (oddziałów i pododdziałów), 300 łóżek, realizuje ok. 12 tys. hospitalizacji rocznie, ok. 3,5 tys. zabiegów operacyjnych oraz zatrudnia ok. 900 pracowników. SPZOZ w Sanoku prowadzi także Przychodnię Specjalistyczną, Powiatowe Centrum Rehabilitacji Medycznej i Centrum Zdrowia Psychicznego.

Przejmując obowiązki dyrektora ponad trzy lata temu, w pierwszym miesiącu pandemii COVID-19, jako główny cel postawiłem sobie przygotowanie szpitala do udzielania świadczeń pacjentom zakażonym SARS-CoV-2. Mimo że na samym początku nic nie wskazywało na rosnącą skalę zagrożenia oraz to, jak istotnym dla systemu ochrony zdrowia na Podkarpaciu w czasie pandemii będzie nasza placówka. Już w 2021 r. szpital został w całości przeznaczony do udzielania świadczeń pacjentom chorym na koronawirusa. W szczytowym momencie przebywało w nim ok. 250 zarażonych pacjentów z całego województwa podkarpackiego, z czego ok. 90 procent wymagało tlenoterapii.

Dzięki podjętym działaniom byliśmy przygotowani do całkowitej zmiany profilu i świadczeń dotychczas u nas niewykonywanych na taką skalę. Oczywiście nie mogłoby się to odbyć bez znaczącego wsparcia ze strony rządu i samorządu. Otrzymała pomoc była nieoceniona i obejmowała kluczowe w tym okresie aspekty funkcjonowania szpitala, tj. modernizację: instalacji tlenowych (środki Ministerstwa

Zdrowia z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19), Pracowni RTG, wraz z zakupem dwóch nowych aparatów (środki Województwa Podkarpackiego) i izolatki na Oddziale Obserwacyjno-Zakaźnym poprzez zapewnienie wentylacji z podciśnieniem (środki Miasta Sanoka), jak również doposażenie w aparaturę medyczną z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych (m.in. tomograf komputerowy, 26 respiratorów, 76 pomp infuzyjnych, 50 aparatów do tlenowej wentylacji wysokoprzepływowej, 10 defibrylatorów, itp; łącznie prawie 200 sztuk sprzętu).

Jednocześnie przy poprawiającej się sytuacji epidemicznej szpital musiał w miarę normalnie funkcjonować. Jak to tylko było możliwe, wdrażano kolejne rozwiązania, polepszające obsługę pacjentów, m.in. TOP SOR, telefoniczne lub sms-owe powiadomianie o wizycie w poradni. Urukowano również dwie nowe poradnie – Neurologiczną dla dzieci i Pediatryczną (poszpitalną) wraz z dziecięcą Pracownią EEG. Wznowiono realizację zabiegów z zakresu endoskopowej chirurgii kręgosłupa oraz procedur przeciwbólowych na kręgosłupie, tj. termolezji czy blokad przeciwbólowych, refundowanych przez NFZ. Co więcej, całościowo zmodernizowano Pracownię Mammograficzną wraz z zakupem nowoczesnego cyfrowego urządzenia w ramach środków Narodowej Strategii Onkologicznej. W tym miejscu chciałbym zachęcić wszystkie panie do skorzystania z naszych usług, które są świadczone na najwyższej klasy sprzęcie i dostępne przez cały rok. Pamiętajmy, że lepiej zapobiegać niż leczyć i jak ważna w tym wszystkim jest profilaktyka.

Jak wiemy, potrzeby w służbie zdrowia ogólnie, jak również i w naszym szpitalu, są duże i zawsze znajdują się obszary wymagające dalszych inwestycji i nakładów finansowych, niemniej jesteśmy dumni z tego, co w tak krótkim i trudnym czasie udało się osiągnąć.

Co jeszcze ostatnio udało się zrobić w szpitalu, a z czego Pan, jako dyrektor, jest najbardziej zadowolony?

Praca w szpitalu, w szczególności wobec wyzwań związanych z okresem pandemii, jest niezwykle trudna i odpowiedzialna, wymagająca ścisłej współpracy wszystkich pracowników, stąd też najbardziej dumny jestem z naszej załogi.

W czasie pandemii zmuszeni byliśmy do pracy w warunkach dotychczas nam nieznanych, nie wiedząc do końca, z jaką skalą zagrożenia przyjdzie się zmierzyć. Ta sytuacja pokazała mi pełnię oddania pracowników, którzy stanęli na wysokości zadania, niejednokrotnie przedkładając dobro pacjentów nad życie rodzinne. Szczególny wysiłek i dbałość o chorych, wzmoczone doświadczeniami ze stanu epidemii, zaowocowały uzyskaniem certyfikatu akredytacyjnego Ministerstwa Zdrowia dla naszego szpitala po raz pierwszy w historii.

Jestem też niezmiernie zadowolony z tego, że personel stale podnosi kwalifikacje przez różne formy szkoleń zawodowych i specjalizacyjnych. Cieszymy się, że szpital powiększa kadrę o kolejnych specjalistów. Nabywanie nowych uprawnień prowadzi do poprawy jakości udzielanych świadczeń, a tym samym do zwiększenia bezpieczeństwa zdrowotnego pacjentów.

W tym miejscu trudno nie wspomnieć o ostatnim sukcesie. Po długich przygotowaniach i staraniach 16 maja Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii SPZOZ w Sanoku został wpisany przez Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego na listę jednostek akredytowanych do prowadzenia szkolenia specjalizacyjnego z zakresu anestezjologii. Przyznano nam 3 miejsca specjalizacyjne.

Ostatni rok to także wzbuch wojny w Ukrainie. Reagując na sytuację geopolityczną Ministerstwo Zdrowia wprowadziło szybką ścieżkę, która umożliwiła uznanie nabytych tam kwalifikacji. Dzięki tym zmianom mogliśmy poszerzyć kadrę medyczną o 11 specjalistów – otrzymali decyzje Mini-

stra Zdrowia i wpis do rejestru lekarzy, prowadzony przez Okręgową Izbę Lekarską w Krakowie.

Jakie obecnie jest zadłużenie szpitala i skąd pozyskiwane są środki na jego działalność? Z pewnością nie jest to łatwe zadanie...

Problem zadłużenia szpitali powiatowych w Polsce jest powszechnie znany. Według danych Ministerstwa Zdrowia wynosiło ono na koniec II kwartału ubiegłego roku ok. 17,8 mld zł (na Podkarpaciu ok. 1,5 mld zł). SPZOZ w Sanoku nie jest pod tym względem odosobniony. Przez ostatnie 14 lat szpital zaciągał kredyty

wy z dnia 8 czerwca 2017 r. o sposobie ustalania najniższego wynagrodzenia zasadniczego niektórych pracowników zatrudnionych w podmiotach leczniczych. Wprowadzony przez NFZ w lipcu 2022 r. mechanizm wzrostu kontraktu nie zapewnił pełnego pokrycia kosztów wzrostu wynagrodzeń. Brakująca kwota tylko dla pracowników medycznych, zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, to około 1,2 mln zł miesięcznie. Ustawa ta gwarantuje coroczny wzrost wynagrodzeń, do którego realizacji zobligowany jest szpital, a na chwilę obecną w dalszym ciągu nie ma informacji, czy otrzymamy niezbędne środki na pokrycie jego kosztów.

Jeśli chodzi o pozyskiwanie pieniędzy na działania inwestycyjne, to bardzo pomocny w tym zakresie jest Fundusz Medyczny, będący w dyspozycji Ministerstwa Zdrowia. Jest on uruchamiany w celu umożliwienia przeprowadzenia przez podmioty lecznicze prac modernizacyjnych w ramach postępowania konkursowego, z czego skorzystaliśmy, składając wniosek o przyznanie funduszy na prace w obrębie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Odnosząc się z kolei do pozyskiwania środków na obsługę bieżącego zadłużenia szpitala, jest to bardzo utrudnione, zwłaszcza jeśli chodzi o kredyty bankowe. Na chwilę obecną z tego tytułu pozostało nam do spłaty 200 tys. zł. W związku z powyższym pozyskujemy środki na rynku finan-

staramy się zwiększać liczbę pracowników przez umożliwienie im podnoszenia kwalifikacji, jak również pozyskiwanie nowych. Ma to na celu zapewnienie jak najwyższej jakości świadczonych usług.

Pracownikom należy też stworzyć odpowiednie warunki do pracy, co sukcesywnie czynimy. Na jesień bieżącego roku planowane jest przeniesienie Zakładu Analityki Medycznej i Zakładu Mikrobiologii do nowych pomieszczeń w Pawilonie Diagnostyczno-Zabiegowym. Budowa została zakończona w ubiegłym roku z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, a teraz dzięki przyznanej dotacji przez Powiat Sanocki trwa proces doposażania w meble i sprzęt laboratoryjny.

W latach 2023-2025 planowana jest przebudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego i doposażenie w sprzęt medyczny pracowni współpracujących (np. w Pracowni TK – wymiana prawie 10-letniego tomografu). Skorzystaliśmy z konkursu uruchomionego przez Ministerstwo Zdrowia w ramach Funduszu Medycznego, składając wniosek o przyznanie środków na prace w obrębie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Mamy nadzieję, że decyzja będzie pozytywna i uda nam się pozyskać pieniądze na ten cel. Równoległe ruszą starania o środki na rozbudowę „starego” Bloku Operacyjnego i zaadaptowanie go na potrzeby Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Czas pandemii pokazał, że alokacja tego oddziału jest konieczna.

Kluczowym elementem dalszego rozwoju jest budowa nowego pawilonu przez Spółkę GVM Carint, w którym funkcjonować będzie Podkarpackie Centrum Interwencji Sercowo-Naczyniowych. Aktualnie mieści się ono w budynku szpitala. Zakończenie w ciągu 2-3 lat tej inwestycji spowoduje zwolnienie obecnych pomieszczeń. W to miejsce planujemy przeniesienie Oddziału Chirurgii Naczyniowej. Odbędzie się to bez konieczności ponoszenia kosztów jego budowy.

Są to główne plany na najbliższe lata, choć oczywiście nie wszystkie. Jeżeli ktoś jest zainteresowany pozostałymi, to można je znaleźć m. in. w Strategii Rozwoju Powiatu Sanockiego. Szpital cały czas stara się poszerzać wachlarz świadczonych usług, dlatego zapraszamy do zaglądania na stronę internetową www.zozsanok.pl, która jest na bieżąco aktualizowana. Aby dotrzeć z informacją o naszej działalności do jak najszerszego grona pacjentów, utworzyliśmy fanpage na Facebooku #SPZOZ w Sanoku. Tam również znajdują państwo wszelkie informacje o świadczonych usługach.

Rozmawiała
Emilia Wituszyńska



Kluczowym elementem dalszego rozwoju szpitala jest budowa nowego pawilonu, w którym funkcjonować będzie Podkarpackie Centrum Interwencji Sercowo-Naczyniowych

ty i pożyczki zarówno na cele inwestycyjne, jak i bieżącą działalność. Pozyskane środki przeznaczyliśmy m.in. na budowę i wyposażenie nowego bloku operacyjnego i centralnej sterylizacji (11 mln) czy też alokacji oddziałów kardiologicznego i neurologicznego. Natomiast pożyczki obrotowe lub bieżące wiązały się z koniecznością zapewnienia mechanizmu finansującego spłatę zobowiązań wymagalnych i realizację świadczeń zdrowotnych dla mieszkańców z uwagi na brak odpowiedniej wyceny tych świadczeń przez NFZ.

Istotnym problemem dla funkcjonowania szpitala jest też konieczność zabezpieczenia dodatkowych środków z pożyczek (20 mln) na realizację podwyżek wynagrodzeń przewidzianych w przepisach usta-

rowym w innej formie, tj. pożyczek, do których szpitale mają łatwiejszy dostęp, gdyż nie jest konieczne poręczenie organu założycielskiego.

Z uwagi na wszystkie powyższe czynniki bardzo liczymy na szybkie wdrożenie procedowanej przez Sejm RP ustawy o modernizacji i poprawie efektywności szpitalnictwa, która zakładała pomoc w odciążeniu szpitali.

Na koniec chciałbym zapytać o plany na przyszłość. O co Pan, jako wódz placówki, chciałby zadbać i co zrealizować?

W pierwszej kolejności należy zadbać o to, co najcenniejsze, czyli personel. Szpital bez odpowiedniej kadry medycznej nie może prawidłowo funkcjonować, dlatego też

Akordeonowe Święto w Państwowej Szkole Muzycznej

Owacje na stojąco, bisom nie było końca...

Międzynarodowa Wiosna Akordeonowa „Sanok 2023”, pod Honorowym Patronatem Burmistrza Tomasza Matuszewskiego i Rady Miasta Sanoka, zakończyła się pełnym sukcesem artystycznym i organizacyjnym. Świadczyła o tym wypełniona po brzegi sala koncertowa Państwowej Szkoły Muzycznej i liczne bisy w związku z entuzjastycznym przyjęciem występujących wykonawców.

O inauguracyjnym koncercie Wileńskiej Orkiestry Akordeonowej „Consona” pisaliśmy w poprzednim numerze, zatem dziś o kolejnych dwóch dniach festiwalu.

Czwartek przyniósł słuchaczom istny kalejdoskop artystów i stylów muzycznych. Rozpoczęło się od dwóch utworów, wykonanych przez Młodzieżową Orkiestrę Akordeonową, której skład tworzą uczniowie szkół muzycznych z Sanoka i Dydni: w sumie 25 osób – 24 akordeonistów i perkusista – pod dyrekcją Bartosza Głowackiego. Następnie w ramach Promocji Młodych Talentów wystąpił duet Filip&Kacper, czyli Filip Siwiecki i Kacper Koszyła z sanockiej PSM, gorąco przyjęty przez nadkomplet publiczności. Swą wirtuozerią muzycy potwierdzili bardzo wysoki poziom artystyczny. Kolejnym wykonawcą był Angel Marinov z bułgarskiego Płowdiv, prezentujący własne kompozycje i aranżacje oparte na niezwykle bogatym rytmicznie folklorze bułgarskim. Oczywiście z dużym wdzie-



kiem i kulturą muzyczną. I na koniec gwiazda wieczoru – Trio Akordeonowe „Ars Harmonica” z Katowic, wsparte przez znakomitego perkusistę Mirosława Hyżego. To był dźwiękowy spektakl z utworami o bardzo zróżnicowanym charakterze – od muzyki bałkańskiej, przez folkową, polską ludową i walce francuskie, aż do rytmów latynoamerykańskich. A wszystko to przy ogromnym ładunku emocjonalnym. Efektem były owacje publiczności na stojąco i konieczność bisowania, zresztą podobnie jak w przypadku poprzednich wykonawców tego wieczoru.

W piątek odbył się Koncert Galowy pod Honorowym Patronatem Posła Piotra Uru-

skiego. W ramach Promocji Młodych Talentów znów zagrali reprezentanci PSM, czyli klarncista Justyna Jakima i akordeonista Dawid Siwiecki, tworzący zespół „Septimoduo”, prowadzony przez Wiesława Brudka i Andrzeja Smolika. Młodzi muzycy wykonali trzy utwory, a ostatni – „Anantango” Gorki Hermosy nawet dwukrotnie, bo także na bis. Następnie na scenie „zainstalowała się” Podkarpacka Orkiestra Kameralna pod dyrekcją Elżbiety Przysasz. W utworze „Suita na akordeon i kotły” Józefa Świdra muzykom towarzyszył B. Głowacki – wybitny wychowanek naszej szkoły i absolwent Royal Academy of Music w Londynie, w dorobku mający też tytuł

Młodego Muzyka Roku 2009 w Polsce i Finalisty Konkursu Eurowizji w Wiedniu. Następnie orkiestra wraz z solistką Gabrielą Graboń, także wychowaną naszej PSM, pięknie wykonała „Andante&Allegro” na skrzypce i orkiestrę Michała Spisaka. Kolejnym utworem była brawurowa „Sinfonietta” na orkiestrę smyczkową i kotły Michała Korepty. Potem na estradę wrócił Głowacki, przepięknie grając „Opale Concerto” Richardo Galliano.

Po zakończeniu koncertowych emocji dyrektor PSM Tomasz Tarnawczyk podziękował wszystkim zaangażowanym w organizację Międzynarodowej Wiosny Akordeonowej, a zwłaszcza „głównodowodzącemu” Andrzejowi



Smolikowi. Właśnie jemu zadedykowano utwór „Oblivion”, a kolejnym bisem było „Libertango” (słynne kompozycje Astora Piazzolli), znów pięknie wykonane przez Głowackiego.

Za swoistą klamrę imprezy można uznać sobotnie, wyjątkowe wydarzenie, którego efekt usłyszymy jednak nieco

później. Sala Koncertowa PSM zamieniła się bowiem w studio, a Podkarpacka Orkiestra Kameralna wraz z B. Głowackim i pod dyrekcją E. Przysasz nagrała utwory prezentowane na Koncercie Galowym. Tak więc płyta CD będzie pięknym zwieńczeniem festiwalu.

(mn)

Tak bogaty program „Wiosny Akordeonowej” nie byłby możliwy bez wsparcia licznych Mecenasów Kultury – Burmistrza Tomasza Matuszewskiego i Rady Miasta Sanoka, PGNiG grupy Orlen, Fundacji PGE Warszawa, Posła Piotra Uruskiego, firm: Sanok Rubber, HERB, Pass Polska, Teresa Lisowska, Testmer, Automet Group, Grzegorz Langenfeld – Lange Studio, a także Partnerów – Starostwa Powiatowego i Szkoły Muzycznej I st. w Dydni, za co organizatorzy – Państwowa Szkoła Muzyczna i Sanockie Towarzystwo Muzyczne – składają najserdeczniejsze podziękowania. Podobnie jak wszystkim Patronom Medialnym, z „Tygodnikiem Sanockim” na czele.

Dzielnica Zatorze

Z zawodu społecznik

Franciszek Podulka to człowiek niezwykle skromny, od lat mieszka na Zatorzu. Mieszkańcy nazywali go „blokowym”, ponieważ zawsze zwracali się do niego z prośbą o pomoc i tak pozostało do dziś. Nigdy nie mówi o sobie: „ja” coś zrobiłem, zawsze używa słowa „my”. Podkreślając, że mieszkańcom udało się zrealizować wiele pomysłów, dzięki wspólnemu zaangażowaniu.



Funkcję radnego dzielnicowego pełnił przez cztery kadencje, był sekretarzem Rady Dzielnicy Zatorze oraz przewodniczącym Zarządu. Mimo że od lat nie pełni funkcji społecznej, to ludzie nadal przychodzą do niego z prośbą o interwencję. To wielki społecznik, który nie potrafi odmówić pomocy. To dzięki niemu udało się zrealizować wiele inicjatyw w dzielnicy. Jak podkreśla, jest jeszcze sporo do zrobienia i ma nadzieję, że kolejne plany też się powiedzą. O Podulce opowiedzieli nam mieszkańcy Zatorza, według których jest to osoba zasługująca na uznanie. Postanowiliśmy się z nim spotkać i porozmawiać.

– Dzięki staraniom wielu osób realizowaliśmy mnóstwo inicjatyw, pozyskiwaliśmy środki zewnętrzne, nie obciążając miejskiej kasy – opowiada pan Franciszek.

Stadion w dzielnicy jest ich oczkiem w głowie, płyta boiska była najpierw betonowana, następnie udało się położyć asfalt. Wszystko dzięki sponsorowi – firmie Ciarko. Zakupiono stół do ping-

ponga, skośną drabinkę dla dzieci, stół do gier planszowych. Płyta boiska do gry w piłkę nożną była w opłakanym stanie. Ponownie udało się pozyskać środki, dzięki którym została odnowiona. Klub Amator przez wiele lat rozgrywał na boisku mecze. W kolejnych latach stadion użytkowała Akademia Piłkarska, która obecnie chce pozyskać fundusze na wykonanie sztucznej nawierzchni.

– Przez wiele lat tętniło tutaj życie. Organizowano Lato Podwórkowe. Nasza grupa z Zatorza zajęła drugie miejsce podczas podsumowania akcji. Dzieciaki przyszły do mnie z bonem, mówiąc: „Chcemy tyrolkę”. Była to kwota zbyt niska, aby móc zrealizować ich pomysł. Znowu wspólnymi siłami udało nam się pozyskać środki zewnętrzne i zainstalowano urządzenie. To nasze ostatnie dzieło, jakie powstało na placu zabaw. Tyrolka okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Wiele osób z innych części miasta przyjeżdża tutaj, aby móc z niej skorzystać – kontynuuje bohater naszego tekstu.

Podulka podkreśla, że od wielu lat zabiegają, aby na terenie przy ul. Kenara powstała siłownia plenerowa. W ubiegłym roku były prowadzone rozmowy z przedstawicielami miasta oraz firmy, która miałaby wykonać to zadanie. Przekazano wstępny kosztorys zakupu urządzeń – ponad 23 tys. zł. Rada Miasta nie była jednak przychylna i wnioski upadły.

– Chcemy, aby siłownia plenerowa powstała. W większości dzielnic takie funkcjonują, cieszą się sporym zainteresowaniem, zarówno wśród młodych, jak i starszego pokolenia, które mogłoby zadbać o kondycję i nieco podreperować zdrowie podczas codziennych ćwiczeń – twierdzi.

Kolejny pomysł to budowa niewielkiego parkingu przy ul. Stawiska. Jego marzeniem, jak i wielu mieszkańców Zatorza, jest to, aby w tej kadencji udało się zrealizować jakieś inwestycje, bowiem do tej pory w dzielnicy nie zrobiono niczego. Podkreśla, że jest ona nieco zapomniana i często pomijana przez osoby decyzyjne. Przez lata sami mieszkańcy brali sprawę we własne ręce.

Wykonali schodki terenowe, które łączą ulice, niestety one też są już w kiepskim stanie. Mieszkańcy ul. Poziomkowej i Malinowej od 30 lat czekają na remont drogi.

Pan Franciszek zamieszkał na Zatorzu podczas stanu wojennego, tutaj się ożenił i wychowywał dzieci.

– Czasy były niełatwe, ludzie większość prac wykonywali w tak zwanym „czynnie społecznym”. Byli bardziej zycywi i nie zależało im na poklasku czy gratyfikacji. Wszyscy się mobilizowali, brali w dłonie łopaty i szli pracować dla dobra ogółu. Dlatego przez wiele lat udało nam się wykonać tyle rzeczy – uważa.

Dwadzieścia lat pracy w Zarządzie Rady Dzielnicy przyzwyczaiło mieszkańców Zatorza do tego, że nadal z każdym, nawet najmniejszym problemem, przychodzą do Podulki, który nie potrafi odmówić pomocy. Z pewnością nie zmieni się to przez kolejne lata, a „dzielnicowy” nadal będzie działał w „czynnie społecznym”.

dch

Sanockie Juwenalia 2023

W weekend rządzą studenci

– Wiem, że w tym roku formuła juwenaliów jest dużo skromniejsza niż życzliby sobie tego studenci, dlatego w przyszłym roku planujemy wraz z uczelnią zabezpieczyć środki na ten cel tak, by zorganizować imprezę z prawdziwego zdarzenia. Mam jednak nadzieję, że zaplanowany w mieście cykl imprez wakacyjnych wynagrodzi studentom skromniejsze juwenalia. Pomimo tego, życzę wam dobrej zabawy. Przekazuję te klucze z prośbą, żebyście je oddali i nie rozwalili miasta – zakończył żartobliwie burmistrz Matuszewski.

Zgodnie ze zwyczajem, Sanok przeszedł całkowicie w zarządzanie studentów. Najważniejsze atrakcje tegorocznych juwenaliów odbędą się w sobotę. W godzinach od 9 do 15 w skansenie oraz Muzeum Historycznym odbędzie się gra terenowa z nagrodami, następnie po krótkim odpoczynku studenci przeniosą się do Elixir Coctail Baru, gdzie będzie na nich oczekiwał grill, koncert zespołu The FoxCats oraz afterparty z DJ Skibą. Wstęp wyłącznie z ważną legitymacją studencką.

Burmistrz Tomasz Matuszewski w ramach tegorocznych juwenaliów przekazał studentom Uczelni Państwowej symboliczne klucze do miasta.



Sukcesy uczniów Szkoły Podstawowej nr 8

Olimpiada Języka Angielskiego Juniorów

Uczniowie „Ósemki” od kilku lat z sukcesami startują w Olimpiadzie Języka Angielskiego dla Juniorów, organizowanej przez Wyższą Szkołę Języków Obcych im. S.B. Lindego w Poznaniu.



Konkurs ten różni się od znanych powszechnie kuratorskich imprez przedmiotowych, gdyż sprawdza nie tylko wiedzę leksykalno-gramatyczną uczestników, ale przede wszystkim ich umiejętności komunikacyjne. Olimpiada składa się z kilku etapów i kilku różnych testów wiedzy (również rozmowy online z egzaminatorem).

W tym roku reprezentanci SP8 również stanęli na wysokości zadania, prezentując niesamowity poziom wiedzy i przełamując swoje bariery językowe oraz nieśmiałość. Wyszli z tego konkursu

z zwycięstwem, zdobywając tytuły oraz doświadczenie, które z pewnością zapoczątkują w przyszłości, a byli to: Ignacy Jurkowski (8b) z tytułem Laureata oraz Helena Leśniak (7a) i Mikael Penar (8a) – finaliści.

Warto nadmienić, że tytuł Laureata zwałnia Ignacego z egzaminu ósmoklasisty z języka angielskiego i pozwala mu na dostanie się do każdej szkoły średniej, a Helena (która z pewnością spróbuje szczęścia również za rok) i Mikael otrzymają dodatkowe punkty w naborze do wybranych szkół ponadpodstawowych.

Międzynarodowy Konkurs Tańca

„Taneczne talenty”

W Skołyszynie odbyła się VI edycja Międzynarodowego Konkursu Tańca „Taneczne Talenty 2023”, organizowanego przez Studio Tańca „AT DANCE”.

W turnieju wzięło udział ponad 1600 uczestników, prezentujących umiejętności taneczne w wielu stylach, m.in. Street Dance, Show Dance, Taniec Jazzowy, itd. Na turniej zjechali najlepsi tancerze z wielu miast Podkarpacia. Hip-hopowa grupa taneczna Zenith Kids prowadzona przez Tomasza Berkowicza przy Sanockim Domu Kultury zajęła 2. miejsce

w Urban Street Dance kat. 8-11 lat w Międzynarodowym Konkursie Tańca „Taneczne Talenty”. To już VI edycja i tym razem wzięło w niej udział 1600 uczestników.

Nagrodzony zespół tworzą uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1: Magdalena Gunia (klasa 1c), Maja Herbut (4b), Filip Domaradzki (6c) i Filip Wańcowski (6a).



Nowe przejścia dla pieszych

Poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Powstaną dwa nowe przejścia dla pieszych przy ul. Langiewicza oraz ul. Rybickiego, ponadto szkoły SP2, SP4 i SP9 zostaną doposażone w zakresie edukacji komunikacyjnej. Realizację projektów zaplanowano na 2023 rok.

Pod koniec kwietnia Gmina Miasta Sanoka podpisała z warszawskim Centrum Unijnych Projektów Transportowych dwie umowy o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Projekty mają na celu poprawę poziomu bezpieczeństwa ruchu drogowego w naszym mieście.

Pierwsza umowa dotyczy „Wyznaczenia i wyniesienia przejść dla pieszych przy ul. Langiewicza i ul. Rybickiego oraz doposażenie SP2, SP4 i SP9 w zakresie edukacji komunikacyjnej”, druga natomiast „Wyznaczenia i wyniesienia przejść dla pieszych przy ul. Kawczyńskiego i ul. Wypiańskiego oraz doposażenie SP1, SP3 i SP6 w zakresie edukacji komunikacyjnej”. W ramach robót budowlanych związanych z budową wyniesionych przejść dla pieszych

planuje się prace przygotowawcze, roboty ziemne, wykonanie nowych warstw podbudowy, wykonanie nowej nawierzchni z kostki betonowej oraz oznakowanie nowych przejść (znaki pionowe i poziome). Przejścia dla pieszych będą dostosowane dla osób słabowidzących poprzez wbudowanie dotykowych płytek w rejonie przejścia.

Aby kompleksowo wpłynąć na poprawę bezpieczeństwa na drogach, w ramach ww. projektów zaplanowano również zakup łącznie 6 szt. urządzeń edukacji komunikacyjnej – symulatory przejść dla pieszych dla sześciu szkół podstawowych (SP1, SP3, SP6, SP2, SP4, SP9).

Planowany całkowity koszt realizacji ww. projektów to łącznie ponad 583 tys. zł, z czego około 496 tys. zł stanowi dofinansowanie ze środków POIS.



Finansoaktywni

Siłownia zewnętrzna przy „Szóstce”

Szkoła Podstawowa nr 6 zaprezentowała kolejny projekt w ramach Ogólnopolskiego Programu „Finansoaktywni”: Budżet. Plan do działania!

Uczennice klasy 8a Ania Nowak, Karolina Żylka i Wiktoria Podolak opracowały projekt dotyczący utworzenia siłowni zewnętrznej przy SP6. Dziewczęta przeprowadziły ankietę, pytając rówieśników, czy taka siłownia to dobry pomysł i czy chcieliby z niej korzystać. Z analizy ww. ankiety wynika, że uczniowie lubią sport i chętnie ćwiczą, dlatego taka siłownia to zdaniem ankietowanych doskonały po-

mysł. W uzasadnieniu projektu uczennice podkreśliły, że gdyby udało się taką siłownię utworzyć, to mogłyby tam być realizowane lekcje w ramach wychowania fizycznego, ale również z tego miejsca mogłyby korzystać nie tylko uczniowie, ale i mieszkańcy dzielnicy. Efektem pracy dziewczyn jest wizualizacja projektu, plakat i specjalna ulotka. Wizualizację można obejrzeć na stronie szkoły.

Kolumnę opracowała: EMILIA WITUSZYŃSKA

Okupacyjne adresy



Na pierwszym zdjęciu *Adolf-Hitler-Strasse*, czyli okupacyjna ul. Jagiellońska. Na drugim okładka książki telefonicznej w Generalnym Gubernatorstwie na rok 1942

Trwająca od września 1939 do sierpnia 1944 r. okupacja niemiecka Sanoka to przede wszystkim czas udręki dla mieszkańców, przeżywających w tych latach nie tylko niewygody życia, ale również prześladowania i osobiste dramaty, które dotyczyły zarówno pojedyncze jednostki, jak i całe rodziny.

Wojenny okres hitlerowskiej obecności w naszym mieście to jednak także codzienna rzeczywistość, w ramach której funkcjonowały urzędy, instytucje społeczne, przedsiębiorstwa czy sklepy. Z perspektywy lat interesujący jest temat ich obcego nazewnictwa i samej lokalizacji. Pierwsza z tych kwestii jest oczywista, jako że wobec narzucenia języka niemieckiego to w tej mowie zapisywano wszelkie podmioty i ich funkcje. Analogicznie przyjęto niemieckojęzyczną tytulaturę ulic miejskich. To jednak nie wszystko, ponieważ obok grona ulic, których nazwy jedynie przetłumaczono na język państwa-okupanta, kilku innym nadano nowe patronaty.

Nie sposób dziś całościowo odtworzyć pełny rejestr ulic i adresów z lat nazistowskich rządów w Sanoku, tym niemniej możliwe jest ustalenie tego stanu w pewnej mierze. Pomocne przy tym w jakimś stopniu są treści zawarte na kartach oficjalnych książek telefonicznych wydawanych na obszar Generalnego Gubernatorstwa w latach 1940, 1941 i 1942. Dzięki podanym tam spisom wiadome są sanockie adresy okupacyjne przynajmniej w odniesieniu do tych jednostek, które wyposażone były w telefony.

Przy omawianiu całej tematyki generalną uwagą jest to, że niemieckojęzyczne nazwy ulic kończyły się członem – *Strasse* (ulica), a niekiedy – *Gasse* (uliczka). Proces przemianowania dotknął głównie śródmiej-

skie arterie miasta. I tak ul. Jagiellońska otrzymała patronat samego Adolfa Hitlera. Przy niej pod numerem 12 handel węgla prowadził Robert von Habermann (potem działał przy ul. Polnej 11). Wbrew pozorom ów człowiek nie był u nas wojennym przybyszem, lecz członkiem już wcześniej osiadłej w Sanoku rodziny. W dalszym biegu były zlokalizowane: niemiecka restauracja (*Deutsche Gaststätte*) H. Haslingera (nr 15), młyn Karola Baranowicza (nr 18), jadłodajnia „Wiener Hof” Marii Kott (nr 19), sklep z galanterią i artykułami sportowymi Zdzisława Robla (nr 22), Hotel „Deutsches Haus” Paula Kuliga – późniejszy Hotel Warszawski (nr 32), Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych Inspektorat Powiatowy (nr 35), Polska Służba Budowlana i Ukraińska Służba Ojczyźnie (nr 39, ta druga stanowiła formę kolaboracji z Niemcami), Karpacka Spółka Handlu Węgłem – Hans Wymetal (nr 47), hurtownia węgla Norberta Wahle (nr 47), Centrala Handlowa i Spółdzielnia Konsumentka „Społem” (nr 66).

Ulicę Tadeusza Kościuszki nazwano imieniem Hermanna Göringa, czyli prominentnego przywódcy nazistowskiego i szefa Luftwaffe. W gmachu pod nr 4 (obecna siedziba Banku Pekao) funkcjonowała Komunalna Kasa Oszczędnościowa (założona jeszcze przed wojną), a swoje mieszkanie miał narzucony Sanokowi zarządca

występujący formalnie w charakterze komisarza miasta. Następnie, po lewej stronie groził budziły podlegające Niemcom: sąd rejonowy, prokuratura oraz więzienie (nr 5a). Nieco dalej swoje siedziby miały urząd gospodarki wodnej (nr 22), powiatowa kasa chorych (nr 23), internat (nr 28), Administrator Apostolski Łemkowszczyzny – był nim grekokatolicki ks. Oleksandr Małynowski (nr 29), „Rolnik” oraz hurtownia soli (nr 33), urząd gminy wiejskiej (nr 39) oraz handel drzewem Mariana Robla (nr 68).

Patronem ulicy Grzegorza z Sanoka został Horst Wessel tj. autor słów do hymnu NSDAP i szerzej całej III Rzeszy. Pod nr 2 był tam zlokalizowany Ukraiński Komitet Pomocy. Ulica Adama Mickiewicza zyskała miano Paula von Hindenburga, który do 1934 r. był prezydentem Niemiec. Przy tej drodze budynek „Sokoła” zyskał miano hali miejskiej (*Stadhalle*), w której mieściło się kino, a pod nr 19 mieszkał szefujący szpitalem ukraiński lekarz dr Teodor Parfanowycz.

Ulica Jana III Sobieskiego początkowo zachowała swoją nazwę, aczkolwiek z biegiem czasu niektóre położone przy niej adresy wymieniano pod nazwą *Kasernstrasse* (dosł. ul. Koszarowa). Urzędował tam ukraiński lekarz powiatowy Wołodymyr Karanowycz, pod nr 8 działało nadleśnictwo, a do nr 10a było przypisane przedsiębiorstwo budowlane „B.(ronisław) Kędziński i E.(mil) Rudak”. Leżącej w tym sąsiedztwie ul. Sokoła zmieniono nazwę na *Postgasse* (ul. Pocztowa), a istniejący tam do 1944 r. narożny gmach podczas wojny wszedł we władanie Niemiec-

kiej Poczty Wschód (*Deutsche Post Osten*).

Pod adresem ul. 3 Maja 3 operowała Narodna Torhowla, czyli ukraińska spółdzielnia spożywców. Przy ul. Henryka Sienkiewicza w kamienicy pod nr 2 funkcjonował zarząd powierniczy tartaku Eduarda Hasslingera będącego kupcem, pod nr 3 figurowało przedsiębiorstwo transportowe Richarda Zimmermanna, w gmachu pod nr 5 w trakcie okupacji działały formacje policyjne (Gestapo, SiPo, SD) oraz urzędy – podatkowy i szkolny, a dalej pod nr 13 był ulokowany urząd gospodarki wodnej. Z czasem trakt słynnego pisarza został przemianowany na *Bergstrasse* czyli ul. Górna.

Plac św. Michała został „przechrzczony” na Gdański Plac Wolności (*Danziger Freiheitsplatz*), natomiast Rynek na plac Adolfa Hitlera, który był też określany w j. niemieckim wprost jako *Ringplatz*. W swoich dotychczasowych siedzibach pozostawały główne urzędy – teraz okupacyjne – tj. starostwo powiatowe (*Kreishauptmannschaft*) pod nr 1 oraz zarząd miasta (*Stadtverwaltung*) w ratuszu naprzeciw. Poza tym widniały te oto adresy: Polski Komitet Pomocy (nr 11), zarząd nieruchomości i eksploatacja budowy dróg (nr 12), lekarz dr Jan Suchomel (nr 15), sklep mistrza masarskiego Andreea Penningera (nr 20) oraz sklep z wyrobami skórzanymi i obuwiem Alfreda Krause (nr 26).

Przy ówczesnej ul. Andrzeja Potockiego (dziś ul. Podgórze) w kamienicy pod nr 2 działały urzędy ochrony celnej i inspekcji leśnej oraz fabryka marmolady i miążgi, do nr 4 był przypi-

sany Ludwig Steinmetz – przedstawiciel browaru Saybusch, a po drugiej stronie pod nr 5 była zlokalizowana miejska elektrownia. Nieopodal w dzielnicy Błonie przy ul. Zielonej funkcjonował sklep budowlany Johanna Rygola (nr 13) oraz fabryka wyrobów zbożowych Wasyla Bławackiego, a przy ul. Ogrodowej 17 pod nazwą „Eska, Essig” czynna była fabryka soków i konserw owocowych.

W nieodległej okolicy przy ul. Władysława Reymonta do nr 9 byli przypisani właściciel fabryki gumy Oskar Schmidt, firma elektrotechniczna produkcji akumulatorów oraz warsztaty mechaniczne Władysława Kubicy, zaś pod nr 19 figurował Łemkowski Związek Spółdzielczy. Pobliską stacją kolejową zawiadywała niemiecka Kolej Wschodnia (*Ostbahn*), a w pobliżu przy ul. Dworcowej 5 uruchomiono rejonową mleczarnię. Dalej przy ul. Lipińskiego odnotowano punkty – handlu drewnem Alfreda Jasińskiego i węglem Rudolfa Palliardiego (oba pod nr 2), a dalej profesora Bazylego Schkwaroka (nr 21), handel drewnem opałowym, materiałami budowlanymi i kamieniem Mieczysława Wolińskiego (nr 27) oraz fabrykę wagonów.

Ciekawostką jest fakt, że w trakcie bytności Niemców zachowały się nazwy ulic Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz nadane pod koniec lat 30. jego tragicznie zmarłych współpracowników tj. Bronisława Pierackiego (teraz ul. Kolejowa) i Gustawa Orlicz-Dreszera (dziś ul. Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego). Przy pierwszej z nich pod nr 3 Wanda Szabieńska prowadziła sprzedaż art.

spożywczych i tytoniu, przy drugiej pod nr 45 istniał skład piwa, który najpierw prowadził Edward Świerżowicz, a potem pod marką Okocimia Hubert Palliardi, natomiast przy ostatniej pod nr 50 funkcjonowało biuro budowy dróg.

Ponadto przy ul. Stanisława Konarskiego mieszkali lekarze służby zdrowia Alfons Witt i B. Zanzig (nr 1), a nieco dalej działał szpital powiatowy (nr 6). W przedwojennej siedzibie spółki naftowej „Grabownica” inż. Maksymiliana Fingerchuta w zabytkowym budynku przy ul. Zamkowej 30 podczas wojny ulokowano „Beskidzkie” przedsiębiorstwo wydobywania tej kopaliny. Na Dąbrówce Polskiej nieprzerwanie miały młyny elektryczne, a pod nr 123 mieszkał inż. Tadeusz Dromirecki tj. kierownik budów. Pod nr 19 ul. Floriańskiej (współcześnie ul. Ignacego Daszyńskiego) urzędowali powiatowy lekarz i jego odpowiednik w zakresie weterynarii. W mieście stacjonował też pełnomocnik ds. granicznych o nazwisku Tiedemann (w stopniu kapitana, a potem majora), którego siedzibę określono jako Villa Hertzig.

Tak pobieżnie przedstawia się lista niektórych lokalizacji adresowych w Sanoku w czasie niemieckiej okupacji. Wiele z tych podmiotów i ludzi tylko przejściowo zaistniało w naszym mieście w okresie II wojny światowej. Działalność innych była kontynuacją aktywności sprzed 1939 r. i czasem miała swój dalszy ciąg również w późniejszych latach już po zakończeniu światowego konfliktu.

Piotr Paszkiewicz
piotr_paszkiewicz@wp.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE / NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

■ Mieszkanie do remontu, 38 m², piwnica, komórka gospodarcza, brak łazienki, Nowy Zagórz, tel. 604 480 722

■ Mieszkanie dwupokojowe z aneksem kuchennym (parter), na Wójtostwie przy ul. Cegielnianej, cena 190 tys. zł, tel. 662 618 203

■ Dwie działki budowlane po 12 a, przy ul. Łany, tel. 519 578 148

■ Działkę 10 a, całkowicie uzbrojoną, w Bykowcach, tel. 606 257 031

■ Działkę na ogrodzie działkowym „Krokus”, przy ul. Działkowej, nowy domek, zagospodarowana, urządzona, ogrodzona, tel. 735 157 188

Kupię

■ Działkę przy rzece Ośława, tel. 602 476 137

Posiadam do wynajęcia

■ Mieszkanie, tel. 606 689 819

AUTO-MOTO

Kupię

■ Auta za gotówkę, tel. 600 033 733

USŁUGI

■ Moskitiery, rolety, tel. 600 297 210

DYŻURY
W RADZIE MIASTA

1 czerwca 2023 r.
(czwartek) pokój nr 67
dyżur pełni radna

Grażyna Rogowska-Chęć
w godz. 17.00–18.00

OGŁOSZENIE

Rodzina z Bykowiec pilnie poszukuje krewnych wywodzących się z pierwszego małżeństwa Michała Bil, urodzonego w 1856, zmarłego w 1940 i pochowanego na cmentarzu parafialnym w Bykowcach.

Szukamy konkretnie trzech osób: **MARIANNY KUCABA, WŁADYSŁAWA KUCABA, MICHAŁA (Michael) KUCABA** w ważnej dla nich sprawie.

Prosimy o kontakt ww. osoby, inne osoby z tej gałęzi rodziny lub każdą osobę, która dysponuje bliższymi danymi o ww. osobach lub ich potomkach z numerem **509-924-984**.

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY

Od 22.05.2023 r. do 29.05.2023 r.

Apteka Malwa
ul. Kościuszki 27

Od 29.05.2023 r. do 05.06.2023 r.

Apteka Społeczna
ul. Kościuszki 10

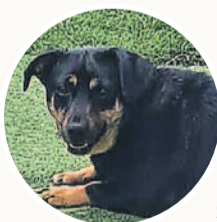
ZAADOPTUJ ZWIERZAKA
KONTAKT: tel. 695 273 839

Puma

Czarna kotka o precyzyjnych oczach otrzymała nowe imię – Puma. Niestety, pomimo licznych ogłoszeń to precyzyjna kotka nadal nie znalazła domu. Ma ok. 8 miesięcy (z jesiennego miotu). Odrobaczona i wysterylizowana. Jest krótko pod naszą opieką, ponieważ przyjechała na sterylizację. Jej właścicielką jest starsza pani, która szuka dla niej wspaniałej rodziny. Jeśli się nie znajdzie, to kotka wróci do niej. Kicia jest bardzo prosiaczka, uwielbia głaskanie i wszelkie pieszczoty. Ma trochę dłuższą sierść od zwykłej krótkowłosej. To cudowna kotka, która będzie wspaniałą towarzyszką.



Yoko



Wkrótce miną dwa miesiące od kiedy Yoko trafiła pod naszą opiekę. Przez ten czas dała się poznać jako wesoła, skora do zabawy (potrafi się bawić sama, np. piłeczką) i spacerków sunia. Jest łagodna, towarzyska, nie ciągnie na spacerach, posłuszna, a człowiek jest dla niej bardzo ważny. Nie jest też dużym psem, ot taka psineczka do kochania i na kolanka. Trudno zrozumieć, dlaczego nikt jej jeszcze nie pokochał. Została odrobaczona, zachipowana, zaszczepiona przeciw wściekliźnie, wysterylizowana. Sunia uwielbia jazdę samochodem, jeśli tylko widzi uchylone drzwi, od razu chce wejść do środka. A jednak tkwi w naszym kojcu interwencyjnym, zamiast dawać komuś radość. Będzie wspaniałą towarzyszką. Serce pęka, jak po długim spacerku albo zabawie na podwórku ponownie musi zostać zamknięta w kojcu.

„W domach z betonu”

Balkonik

Balkon, balkonik kiedyś przywoził mi na myśl Julię. Balkon znajdował się niewysoko, na pierwszym piętrze. Kuta poręcz, wijąca się w regularnych wzorach. Donica z bujnymi, słodko pachnącymi kwiatami. Julia w zwiewnej halce, wychylająca się i wypatrująca ROMEA. Srebrzysta tarcza nad jej głową i wiatr poruszający jej włosy. Balkon należał do Julii.

To było takie naturalne,
Julia na balkonie

Zupełnie inny balkon zobaczyłam w jednym pubie w Anglii. Drewniane lekko skrzęcające się schody, dwa wielkie grube filary i solidna poręcz. Poręcz, którą dotykały tysiące osób. Poręcz chropowata i czasem lekko klejąca od wychłapanego piwa. Balkon, a raczej balkonik, mieścił trzy małe stoliki. Przy każdym stoliku stały cztery krzesła. Oczywiście wszystko drewniane. Na dole po prawej stronie wielkiej sali mieścił się bar. Za barem właściciel wycierał idealnie czyste szklanki, nieskazitelnie białą ściereczką. Prawdopodobnie córka właściciela, dziewczyna może piętnastoletnia, nalewała gościom piwo do kufli. Jej włosy splecione w dwa warkoczki przywoziły mi na myśl dwie pochodnie.

Każdy, kto wchodził do baru, witany był po imieniu. Pierwszy raz, kiedy tam się znalazłam, miałam wrażenie, że jestem bacznie obserwowana. Barman był bezpośredni. Skąd jestem, co tu robię, jak ma na imię moje dziecko i kot. Pytania zadawał lekko i nie czułam w nich wścibstwa. Ot, ciekawość nowego gościa. Cud, że o lata mnie nie zapytał. Łamaną angielszczyzną opowiedziałam o sobie. Usiadłam niedaleko baru i po jakimś czasie dołączyła do mnie koleżanka, która wyjechała z kraju kilka lat wcześniej. Oczywiście, jak tylko weszła do pubu została przywitana po imieniu. Kiedy ponownie weszłam do tego pubu, od razu usłyszałam swoje imię, lekko zmiękzone. Polubiłam to miejsce. Barmana i jego córkę.

I Katelyn

Katelyn miała z osiemdziesiąt lat. Codziennie wieczorem przychodziła na jedno małe jasne. W soboty i niedziele piła whisky. Rozmawiała z barmanem. Przytulała rudą córkę barmana i wspinała się na balkonik. Powoli. Schodek po schodku. Siadała zawsze przy środkowym stoliku, tak by widzieć całą salę. Nigdy długo nie siedziała sama. Zaraz ktoś z gości, młodszy czy starszy, kobieta bądź mężczyzna, podchodził i zaczynali rozmawiać. Katelyn była świetną gawędziarką i na dodatek miała poczucie humoru. Jej rozmówcy co chwilę wybuchali śmiechem.

Pewnej soboty i ja usiadłam przy Katelyn. Nie rozumiałam wiele, mało mówiłam, ale dogadałyśmy się. Jak to w sobotę, pub był pełny. Brakowało miejsca i na balkon przyszła grupa młodych ludzi. Nie minęło pięć minut, jak wszyscy siedzieli wokół Katelyn i co chwilę rechotali, trzymając



się za brzuchy. A ja śmiałam się z nimi, często połowy rzeczy nie rozumiejąc. Katelyn trajkotała jak nastolatka.

Zaczęłyśmy spotykać się na tym balkoniku co sobotę. I Katelyn i ja przychodziłyśmy wcześniej, by pouczyć się wspólnie angielskiego. Katelyn przez wiele lat była nauczycielką matematyki. Uwielbiałam te nasze spotkania. Dzięki Katelyn coraz lepiej mówiłam po angielsku.

Mieszkałam już z rok w Anglii, kiedy w pewną sobotę Katelyn nie pojawiła się w pubie. Siedziałam na balkoniku i cały czas wpatry-

wałam się w drzwi. Wychodząc zaniepokojona zapytałam córkę barmana o Katelyn. Odpowiedziała, że również jest zdziwiona, brakiem Katelyn na balkoniku. Wczoraj była jak zwykle. Z samego rana do niej zadzwonił.

W następną sobotę przyszedłam dużo wcześniej. Barman od razu powiedział, żebym się nie denerwowała, bo moja weekendowa przyjaciółka miała wypadek, ale niegroźny! Dziś przyjdzie! Już doszła do siebie! Choć podobno ma trudności z poruszaniem się. I przyszła.

Najpierw otworzyły się drzwi. Usłyszałam skrzypienie. To chyba nienaoliwione kółka tak skrzypią. Zobaczyłam balkonik. Jedną nogą Katelyn, potem drugą. Złączyła je razem i popchnęła balkonik głębiej do pubu. Znów jedna noga i druga. Skrzyp kółek i krok głębiej do pubu. Podeszła do schodów i popatrzyła w górę. Poderwała się do niej. Oprócz mnie poderwało się kilku gości. Smutek w jej oczach był nie do ukrycia. Jeden ze stałych gości, potężny mężczyzna, złapał drobną Katelyn w ramiona. Wycisnął na jej policzku buziaka i wniósł na balkon. Rozległy się gromkie brawa.

I tak zostało. Kiedy tylko Katelyn pojawiała się w pubie, któryś z mężczyzn na rękach wnosił ją na balkonik. Ktoś przynosił jej piwo, dziewczyna o płomiennych włosach wbiegała ze ściereczką by wytrzeć stolik, choć wiadome było, że chce Katelyn przytulić. W kilka minut grupa ludzi otaczała Katelyn, a Katelyn opowiadała. Snuła opowieści o swoim życiu, życiu ludzi, których kiedyś znała. Opowieści, dzięki którym czasem trzeba było ukradkiem ocierać łzę, a czasem śmiać się tak, że powietrza brakowało.

Katelyn i jej balkonik

Musiałam wrócić do Polski. Długo ścisnęłam szczupłe ramiona Katelyn w swoich objęciach.

Teraz, kiedy myślę o balkoniku, nie widzę bohaterów Szekspira. Widzę pogodną staruszkę posuwającą przed sobą swój balkonik. Widzę ją w ramionach brodatego mężczyzny, niosącego ją na jej ulubione miejsce w pubie, widzę ją ze szklaneczką ulubionej whisky. Widzę młodych ludzi na balkoniku czekających na jej słowa.

Balkonik. I wierna mu Katelyn. To takie naturalne. Katelyn na balkoniku.

Edyta Wilk

Velo San
Promo
Tour 2023

RAID POWEROWY

4 czerwca 2023 r.
godz. 9:00

Start: ul. Rynek

ORGANIZATOR

PARTNERZY

STOWARZYSZENIE

SANOCKA FUNDACJA

ŁĄCZY NAS SANOK

TYGODNIK MIANOCKI

Więcej info: www.slms.pl

24. prezentacja dorobku artystycznego wychowanków Sanockiego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Sanoku

ZWIĘZYNIENIE

Galeria 20 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku
ul. Lenartowicza 2
wystawa czynna od 15.05. do 21.06.2023 r.

SIATKÓWKA

Tym razem puchar dla Słowaczek

Rywalizacja w Szkole Podstawowej nr 9 toczyła się pod dyktando siatkarek z Vranova – komplet wygranych z zaledwie jednym straconym setem. W inauguracyjnym meczu „urwał” go im zespół Sanoczanki, potem notując jeszcze porażkę z Volleyem Gorlice i zwycięstwo nad Elbą Presov, co wystarczyło do lokaty na najniższym stopniu podium. Po zwyciężeniu 2. zajęła ekipa z Gorlic.

Jak zwykle nie zabrakło wyróżnień indywidualnych: najlepsza zawodniczka turnieju – Ewa Jakubikova, libero – Kristina Sedzakova, blokująca – Ema Bakaysova (wszystkie MŠK), rozgrywająca – Iga Szczerba, atakująca – Nikola Gucwa (Volley), przyjmująca – Olivia Tomkowicz (Sanoczanka), zagrywająca – Aleksandra Szebova (Elba).

Prowadzona przez Ryszarda Karackowskiego drużyna Sanoczanki zagrała w składzie: Gabriela Frycz, Amelia Jadczyńska, Oliwia Olejko, Nikola Pelc, Wiktoria Pelc, Julia Ryniak, Wiktoria Sabramowicz, Hanna Szala, Oliwia Tomkowicz oraz Roberta Pasierbowicz (libero).

XVII Turniej Juniorek Młodszych o Puchar Ziemi Sanockiej im. Leszka Pogorzela zakończył się zwycięstwem słowackiej drużyny MŠK Vranov nad Toplou. Zawodniczki Sanoczanki tym razem zajęły 3. miejsce.



Tym razem drużyna Sanoczanki (po lewej) okazała się gościnną, zajmując 3. miejsce

Siedemnastą edycję memoriału Sanoczanka zorganizowała wraz ze Starostwem Powiatowym, Agencją Ochrony Mienia „Poglesz” i Sanocką Fundacją Rozwoju Sportu.

SANOCZANKA SANOK – MŠK VRANOV 1:2 (-16, 22, -8)
VOLLEY GORLICE – ELBA PRESOV 2:1 (13, -18, 7)
MŠK VRANOV – ELBA PRESOV 2:0 (8, 21)
SANOCZANKA SANOK – VOLLEY GORLICE 0:2 (-22, -13)
MŠK VRANOV – VOLLEY GORLICE 2:0 (25, 18)
SANOCZANKA SANOK – ELBA PRESOV 2:0 (17, 21)

WROTKARSTWO

Sprinterzy znów walczyli w Tomaszowie



Bartosz Pawlikowski (po lewej) zdominował rywalizację w kat. D1

Rolkarze Sprintu mają za sobą czwarte zawody Grand Prix o Puchar Burmistrza Tomaszowa Lubelskiego. Bianka Bluj, Laura Bluj i Bartosz Pawlikowski odnieśli komplety zwycięstw, a na podiach stawały też Paula Doskowska, Lena Wisłocka i Magdalena Pawlikowska.

W kategorii D1 bezkonkurencyjni byli L. Bluj i Pawlikowski, wygrywając wyścigi na 200 i 300 metrów oraz 2000 m na punkty. Natomiast B. Bluj okazała się zdecydowanie najlepsza wśród młodziczek, które ścigały się na 200 i 500 m oraz 3000 m na punkty.

W kat. juniorek B Doskowska odniosła zwycięstwo na 200 m, zajmując również 2. miejsca na 500 m i 3000 m

na punkty. Pawlikowskiej przypadł komplet 3. pozycji. Wśród kadetek Wisłocka była 2. na 200 i 500 m oraz 7. na 3000 m na punkty.

– To było dobre ściganie tuż przed Pucharem Polski we Wrocławiu, zwłaszcza że pogoda nie pozwala na pełny trening – powiedział trener Piotr Bluj, prowadzący rolkarzy Sprintu wraz z Witoldem Mycką.

KOLARSTWO

Medalowe lokaty w Niwiskach i Gorlicach

Kolejne starty cyklistów. W wyścigu górskim DareToBe w Niwiskach na podiach stawali Elwira Lorenc, Paweł Adamczyk i Robert Lorens, natomiast w szosowym Kryterium Gorlickim medalową lokatę zajął Artur Wojtowicz.

W Niwiskach nasi kolarze walczyli na najkrótszym dystansie quarter, którego trasa liczyła 30 km (320 m przewyższeń). Najwyżej uplasował się Adamczyk, 12. generalnie i 3. w kat. M3. Natomiast Lorenc (4. wśród kobiet) i Lorens zajęli 2. pozycje, odpowiednio w K3 i M5. Dalsze lokaty – Dariusz Lorenc, Daniel Kopiec i Robert Bryndza.

W Gorlicach cykliści dziesięć razy pokonywali pętlę o długości 4 km. Dwoch zawodników mieliśmy w czołowej dziesiątce klasyfikacji łącznej, bo 6. był Wojtowicz, a 10. Bartłomiej Milczanowski. Pierwszemu przypadło też 2. miejsce w kat. M3, a drugi uplasował się tuż za podium M2. Ponadto Piotr Gembalik był 7. w M3, natomiast Jakub Milczanowski nie ukończył rywalizacji.



Paweł Adamczyk zajął w Niwiskach 3. miejsce w kat. M3

LEKKOATLETYKA

Akademickie Mistrzostwa Polski

W drugich dziesiątkach

W Poznaniu barwy Komunalnych reprezentował Jakub Koczera, a efektem były miejsca w drugich dziesiątkach skoku w dal i trójskoku.

Pierwsza z tych konkurencji przyniosła sporą niespodziankę – nasz zawodnik uzyskał 6,48 m, czyli 5. wynik eliminacji. Niestety, trzy spalone próby w finale sprawiły, że ostatecznie skończył się 12. lokatą. Co i tak

uznać można za dobry rezultat, bo przed mistrzostwami Koczera klasyfikowany był na 18. pozycji w krajowym rankingu.

W trójskoku reprezentant Komunalnych zajął 19. miejsce z odległością 12,34 m.

Memoriał Edwarda Szklarczyka

Podwójne podium

Podczas zmagania w Suchej Beskidzkiej konkurs skoku w dal zdominowały zawodniczki Komunalnych – 1. była Emilia Janik, a 3. Martyna Wojtanowska.

Janikównie zwycięstwo zapewnił uzyskany w najlepszej próbie wynik 5,51 m. Natomiast Wojtanowska miała 5,27 m, co wystarczyło do

najniższego stopnia podium. Rezultaty naszych lekkoatletek cieszą tym bardziej, że osiągnięte zostały przy przeciwnym wietrze.

I Otwarte Mistrzostwa Powiatu Jasielskiego

Złoto w trzech kategoriach

Dużo liczniejsza grupa Komunalnych startowała w Trzcinicy, zdobywając 11 medali. Złote krążki wywalczyły: Julia Żuchowska w skoku wzwyż kobiet, Julia Krzanowska w rzucie oszczepem juniorek młodszych i Antonina Dorotniak w dysku młodziczek. Znów było wiele rekordów życiowych.



Antonina Dorotniak

W kategorii „open” skok wzwyż toczył się pod dyktando zawodniczek Ryszarda Długosza – 1. była Żuchowska, uzyskując 1,60 m, zaś 3. Maja Wojtanowska (1,50). Kolejne dwa miejsca na

podium przypadły Izabeli Sawickiej – srebra w skoku w dal (5,43) i trójskoku (10,85). Pozostałe pozycje: wzwyż – 6. Maja Brońska-Uczeń, w dal – 6. Wojtanowska, dalsza lokata – Kamila Wolan; 8. Oliwier Bobak, 100 m – 9. Mikołaj Łuczka, dalej – Urszula Sobolak, Martyna Sieniawska i Julia Gunia.

Dwa medale wywalczyła też Krzanowska, jedyna reprezentantka Komunalnych w kat. juniorek młodszych. Oprócz wygranego oszczepu (36,05) było jeszcze 3. miejsce w pchnięciu kulą (10,08).

Najwięcej medali Komunalnych mieliśmy wśród młodzików. Dorotniak odniosła zwycięstwo w dysku (33,68). W wieloskoku 2. miejsca zajęli Wolan (10,26) i Bobak (10,23), a 3. była Łucja Mrugała (10,01). W biegu na 80 m przez płotki 2. finiszowała Sobolak (12,78), zaś 4. była Brońska-Uczeń.

Jaga-Kora 2023

Hołowaty 2. wśród pań

Tym razem w Rymanowie wystartowało niewielu naszych biegaczy. Medalową lokatę zajęła tylko Renata Hołowaty, 2. w wyścigu kobiet na 19 kilometrów.

Dystans o nazwie Surowica Trail zawodniczka SanOk Biega pokonała w czasie 1:48.59, co dało jej nie tylko srebro wśród pań, ale i 18. pozycję w klasyfikacji łącznej. Dalsze lokaty zajęli Marek Filipczak

(SOS Bike), Paweł Bobyk (SanOk Biega) i Iwona Marchel.

W biegu Horbki na 70 km dobrze postartował Wojciech Pajestka z Uczelni Państwowej, 14. generalnie i 13. wśród mężczyzn. Czas – 8:40.20.

Klasa Okręgowa

„Lolek” odpalił rakiety

EKOBALL STAL SANOK – CZARNI JASŁO 2:0 (1:0)

Bramki: Wanat (28), Lorenc (72-wolny).

Ekoball Stal: Krzanowski – Padiasek (71 Tabisz), Barszczak, Sobol, Mikołaj Gawlewicz – S. Słysz (88 Bujak), K. Słysz, Lorenc, Maślany, Niemczyk (71 Czorny) – Wanat.

Czwarte z rzędu zwycięstwo 2:0, tym razem już z golem do przerwy. Dzięki temu można było spokojniej zagrać po zmianie stron, kontrolując przebieg meczu. Wynik ustaliła piękna bramka Piotra Lorenc z rzutu wolnego. Stalowcy utrzymali minimalną przewagę nad Startem Rymanów, z którym zmierzą się już w najbliższej kolejce.



Piotr Lorenc przypieczętował zwycięstwo Ekoballu Stal, strzelając kapitalną bramkę z rzutu wolnego

Drużyna Ekoballu prowadzenie mogła objąć już w 12. min, jednak okazji strzeleckiej nie wykorzystał Szymon Słysz. Szkoda tym bardziej, że właśnie tego dnia przypadły jego urodziny, więc sprawiłby sobie prezent. Gola nie było, ale wkrótce przy jego nazwisku pojawiła się asysta – po świetnej akcji z Lorencem wycofał piłkę Mateuszowi Wanatowi, którego uderzenie z ok. 10 m wylądowało pod poprzeczką. W międzyczasie kibice zobaczyli jeszcze ładny strzał Damiana Niemczyka z dystansu.

O ile w pierwszej połowie drużyna Czarnych stanowiła tylko tło dla stalowców, to po przerwie goście – prowadzeni przez Mateusza Ostrowskiego, byłego szkoleniowca naszej ekipy – zaczęli sobie radzić znacznie śmiało. Było nie tylko kilka strzałów z daleka, ale i groźna sytuacja, wybroniona przez Piotra Krzanowskiego. W końcu zapal przyjezdnych ostudził „Lolek”, z wolnego odpalając rakiety, która wylądowała niemal w okienku. W końcówce mieliśmy jeszcze okazje do dobicia rywali – dwóch nie wykorzystał Dawid Czorny, a uderzenie Macieja Maślana z wolnego ładnie obronił bramkarz.

Już w niedzielę mecz na szczycie – stalowcy zagrają na wyjeździe ze Startem Rymanów. Początek pojedynku o godz. 15.

Klasa A

Lider coraz bliżej powrotu do „okręgówki”

WIKI SANOK – SZAROTKA UHERCE 2:0 (1:0)

Bramki: D. Pielech (9), Rudy (83).

Wiki: Czarnecki – Gadomski (46 Florek), Furdak, Osiniak, Pluskwik – Rudy, Hryszko (46 Lachiewicz), Fryc, Velychko, F. Pielech (78 Sałaciak) – D. Pielech (85 Maśnik).

Identyczne zwycięstwo, jak zespół Ekoballu Stal, odnieśli też piłkarze Wiki i to dwa dni wcześniej. Podobnie było zresztą więcej, bo i w tym przypadku wynik ustaliła piękna bramka, którą strzelił Kacper Rudy.

Drużyna grającego trenera Patryka Fryca szybko otworzyła wynik – po centrze Petro Velychko zakotłowało się w polu karnym, a do piłki najszybciej dopadł Dominik Pielech, pakując ją do pustej bramki. Potem gospodarze mieli trochę problemów ze skutecznością, przez co aż do

końcówki meczu rezultat był na przysłowiowym styku. Aż wreszcie Rudy dostał podanie przed „szesnastką” rywali, trafiając plasowanym strzałem w okienko.

Piłkarze Wiki są coraz bliżej powrotu do Klasy Okręgowej. Awans może odebrać im już chyba tylko jakiś kataklizm...



Drużyna Wiki (na czerwono) znów wygrała bez straty bramki



Piłkarze Stal Sanok Oldboys ponownie pokonali kolegów z Dynowa

Sparing oldbojów Stali

Udany rewanż w Dynowie

OLD BOYS DYNÓW – STAL SANOK OLDBOYS 4:6 (2:4)
Bramki: Matuszewski 2, Niemczyk 2, Graboń, Stabryła.

Oldboje Stali nadal w formie. Znów zmierzili się z ekipą Old Boys Dynów, po zwycięstwie 9:6 u siebie wygrywając i na wyjeździe, tym razem różnicą 2 goli.

Do pewnego momentu goście spokojnie punktowali gospodarzy, po 70 min prowadząc już 6:2. W pierwszej połowie dwie ładne bramki strzelił Tomasz Matuszewski, po przerwie dublet skompletował też Daniel Niemczyk, a wcześniej i później były jeszcze trafienia Rafałów –

Grabonia i Stabryły. Jednak w końcówce górę zaczęła brać „fizyka” piłkarzy z Dynowa, którzy w odróżnieniu od naszych zawodników trenują regularnie, bo dwa razy w tygodniu. Udało im się odrobić część strat, ale o odwróceniu losów meczu nie było już mowy.

Podkarpackie ligi młodzieżowe

Kolejne punkty na koncie

Dobrej passy ciąg dalszy – tym razem drużyny Ekoballu Stal i Akademii Piłkarskiej wygrały 8 z 11 meczów. Oby tak dalej.

Juniorzy starsi

FKS STAL MIELEC – EKOBALL SANOK 3:2 (2:0)

Bramki: Zagórda (57), Pelc (90+2).

Juniorzy młodsi

Grupa 2

EKOBALL SANOK – CZARNI JASŁO 2:0 (1:0)

Bramki: Król (21), Miklicz (65).

Grupa 3

AP SANOK – BRZOVIA BRZOSZÓW 8:0 (3:0)

Bramki: Łuszcz 3 (40, 49, 60), Wiśniewski 2 (75, 8), Żydek (10), Kurasik (32), Walkiewicz (66).



Juniorzy młodsi AP nie dali szans Brzozovii, wygrywając aż 8:0

Trampkarze starsi

JSRR JAROSŁAW – EKOBALL SANOK 1:2 (0:1)

Bramki: Kowalik (21), Ziolo (62).

Trampkarze młodsi

Grupa 2

SPARTA LEŻAJSK – AP SANOK 2:5 (1:2)

Bramki: Cyparski 2 (53, 73), Koczera (4), Iwaniszyn (34), Stasicki (69).

Grupa 3

EKOBALL SANOK – ORLETA LESKO 6:1 (3:1)

Bramki: Kiczorowski (17), Sudyka (31), Hałasowski (33), Rzyman (50), Jasion (75), Hnat (77).

Młodzicy starsi

Grupa 1

RESOVIA RZESZÓW – AP SANOK 3:1 (2:0)

Bramka: Rygiel (56).

Grupa 3

WISŁOKA DĘBICA – EKOBALL SANOK 1:3 (0:1)

Bramki: Solecki (26), Kasperek (47), Wiśniewski (58).

Młodzicy młodsi

Grupa 1

STAL ŁAŃCUT – AP SANOK 1:4 (1:1)

Bramki: Winnicki 2 (45, 47), Subik (22), Gołębiewski (43).

AP ZIOMKI RZESZÓW – AP SANOK 1:2 (1:0)

Bramki: Wojcieszak (35), Winnicki (40).

Grupa 3

EKOBALL SANOK – AP UNITED RZESZÓW 1:4 (0:3)

Bramka: Cichecki (32).

Turniej Młodzików Młodszych Wo-Car Cup

Olaf królem strzelców



W Pilźnie zespoły Ekoballu wypadły przeciętnie, a mimo to Olaf Cichecki (na zdjęciu) został królem strzelców.

Trener Dawid Gąsior wystawił dwie drużyny – pierwsza zajęła 5. pozycję, a drugiej, tworzonej przez orlików, przypadało 7. miejsce. Najlepszym zawodnikiem pierwszego składu okazał się Cichecki, z dorobkiem 17 bramek zostając najlepszym snajperem turnieju.

PIŁKA NOŻNA

Akademia Piłkarska z certyfikatem PZPN
Oficjalne potwierdzenie
gwarancji jakości

Akademia Piłkarska Sanok otrzymała oficjalny Certyfikat Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Wręczenie wyróżnienia przez posła Mieczysława Golbę, czyli aktualnego Prezesa Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej, miało miejsce w Hotelu Rzeszów. Certyfikat odebrał reprezentujący nasz klub trener Marcin Rygiel.

Certyfikat to całoroczna praca sztabu szkoleniowego i administracji. To gwarancja jakości szkolenia. Od kilku lat jesteśmy jedyną certyfikowaną szkołą piłkarską w Sanoku – czytamy na stronie AP.

(bart)



W imieniu AP certyfikat odebrał trener Marcin Rygiel (w środku)

Międzynarodowy Turniej Żaków Starszych Top Cup
Drużyna „Tygrysów”
nie schodzi z podium

Drużyna Akademii Piłkarskiej nie zwalnia tempa. Wprawdzie w Muszynie nie udało jej się odnieść kolejnego zwycięstwa, ale 3. miejsce w stawce 20 zespołów z całej Polski to też kapitalny wynik.

Pierwszego dnia zmagania pod opieką Mariusza Sumary wygrali wszystkie mecze, pokonując m.in. takie marki, jak Korona Kielce czy Bruk-Bet Termalica Nieciecza. Zwycięstwo w fazie grupowej dało akademikom awans do „Klubowych Mistrzów Świata”, czyli najlepszej piątki turnieju. Nazajutrz ekipa AP ograła Sandecję Nowy Sącz i Zagłębie Sosnowiec (były

też dwie porażki), plasując się na najniższym stopniu podium. Podkreślić trzeba, że nasza drużyna zakończyła rywalizację z imponującym bilansem bramek 50:5. Do turniejowego „Dream Teamu” wybrano Natana Karnasa, natomiast najbardziej wartościowym zawodnikiem w składzie AP uznany został Bruno Kozak.

(bb)

Turniej Żaków Młodszych Pogoń Kraków Cup
Piąte miejsce pod Wawelem

Mniej więcej w tym samym czasie młodsza drużyna Akademii Piłkarskiej walczyła w stolicy Małopolski, zajmując 5. miejsce.

Pod Wawelem wychowankowie Jakuba Gruszeckiego rozegrali jednego dnia aż dziewięć meczów, punktując zwycięstwami nad GKS-em Jastrzębie, Cracovią Kraków, Młodą Orawą Jabłonka i Sportowcem Modlniczka oraz remisami z oboma ekipa-

mi gospodarzy, czyli miejscowej Pogoni. Ostatecznie wyniki te dały akademikom 5. miejsce na 10 startujących drużyn. Najlepszym zawodnikami w składzie AP wybrani zostali Tymon Matuła oraz Tymon Romanek.

(b)

Kolejka nr 13 była pechowa dla prowadzącego w tabeli Marcina Lubienieckiego – strata pozycji lidera po porażce z Grzegorzem Jarockim. Wykorzystał to Krzysztof Kadubiec, przejmując „żółtą koszulkę”. W I Lidze mieliśmy potwierdzenie dobrej formy Bartłomieja Długosza.

Każda passa kiedyś się kończy – ostatnio Lubieniecki i Kadubiec szli „leb w leb”, jednak tego pierwszego wreszcie zastopował G. Jarocki, i to dość pewnie. A że już wcześniej popularnemu „Kadetowi” wpadły 3 punkty, to zmiana lidera stała się faktem. Także Tomasz Skóra i Robert Keck gładko pokonali rywali. Najwięcej emocji było w minimalnie wygranym przez Jakuba Biłasa pojedynku z Grzegorzem Rozelem.

W I Lidze najwyższe zwycięstwo odniósł Długosz, umacniając się na „pole position”. Komplety punktów zdobyli też Wiktor Jarocki i Maciej Bodzianki. Za to aż dwa pojedynki kończyły się „deciderami”: Zbigniew Reś minimalnie pokonał Pawła Martowicza, zaś Marek Rogos – Beniamina Wilka.

(blaz)

BILARD

Zmiana na czele tabeli



Po kolejnym zwycięstwie Krzysztof Kadubiec objął prowadzenie w tabeli Ekstraklasy

EKSTRAKLASA

Krzysztof Kadubiec – Marcin Dzik 7:4

Robert Keck – Zbigniew Gilarski 7:3

Jakub Biłas – Grzegorz Rozel 7:6

Grzegorz Jarocki – Marcin Lubieniecki 7:3

Tomasz Skóra – Paweł Kocan 7:1

I LIGA

Wiktor Jarocki – Łukasz Szmyd 7:3

Bartłomiej Długosz – Jarosław Dziejczak 7:2

Zbigniew Reś – Paweł Martowicz 7:6

Janusz Wojnarowski – Maciej Bodzianki 4:7

Marek Rogos – Beniamin Wilk 7:6

WĘDKARSTWO

Splawikowe Mistrzostwa Okręgu Krośnieńskiego
Srebrno Anny Rączki

Na stawach we Wróblowej reprezentowali nas tylko członkowie Koła nr 3, a jedyny medal zdobyła Anna Rączka, 2. wśród kobiet.

Zawodniczka „Trójki” złowila łącznie blisko 3,5 kilograma ryb, a miejsca 3. i 2. w turach dały jej ostatecznie tytuł wicemistrzyni w rywalizacji pań. Wśród mężczyzn tuż

za podium, do tego z nieznaczną stratą, uplasował się Janusz Rączka, zaś na pozycji 8. sklasyfikowano Andrzeja Barlewicza.

(b)

Splawikowe Mistrzostwa Koła nr 2

Zacięta walka o tytuł

„Dwójka” rozpoczęła sezon wewnętrznych zawodów na stawie w Hłomczy, a jako pierwszy złoty medal zdobył Tomasz Kurek.

Zwycięstwo nie przyszło mu jednak łatwo, bo rywalizacja o splawikowy tytuł okazała się bardzo zacięta. Ostatecznie z dorobkiem 2090 punktów Kurek nieznacznie pokonał

Edwarda Króla (1940). Miejsce 3. dla Mariana Wołoszyna (1790). Brania były przeciętne, punktowano głównie drobnymi płociami.

(b)



Medaliści w komplecie. Stoją od lewej: Marian Wołoszyn, Tomasz Kurek i Edward Król

KARATE

Dwa starty z medalami

Adepci sanockiej sekcji UKS Karate Kyokushin Byakko wystąpili ostatnio w dwóch imprezach pucharowych, zdobywając sporo medali.



W Turnieju Dzieci i Młodzieży o Puchar Przemysła nasze miasto reprezentowała ósemka zawodników. W swoich kategoriach 1. miejsca zajęli Viktoria Kot i Adrian Husak, 2. Sebastian Niemiec, Amanda Husak i Julia Wolowicz, a 3. był Paweł Lemko. Poza podium znaleźli się Karol Kluska i Sebastian Husak.

Podczas Turnieju o Puchar Gór Świętokrzyskich w Suchedniowie wystąpiła tylko trójka reprezentantów naszej sekcji Byakko. Miejsca na najniższym stopniu podium wywalczyli Kot i A. Husak, natomiast dalsza pozycja przypadła Niemcowi.

(pp)

TENIS STOŁOWY

Lider znów najlepszy

Kolejny turniej Sanockiej Ligi Sokoła wygrał Bogusław Szałankiewicz, umacniając się na prowadzeniu w tabeli.

W ostatniej kolejce zanotowano następujące wyniki: 1. Szałankiewicz (komplet zwycięstw i tylko jeden stracony set), 2. Daniel Kozioł (jedna porażka), 3. Mariusz Lubieński (cztery przegrane mecze). Walka o 3. pozycję była bardzo

zacięta, jako że aż czterech zawodników miało na koncie po cztery przegrane.

Klasyfikacja łączna rozgrywek: 1. Szałankiewicz (157 pkt), 2. Bolesław Bartkowski (146), 3. Kozioł (116).

(pp)

